



ROTA

Słyszalne na Litwie
na falach krótkich

RADIO MARYJA
KATOLICKI GŁOS W TWOIM DOMU

poniedziałek - sobota - od 7⁰⁰ do 9¹⁵,
niedziela - od 8⁰⁰ do 10⁰⁰ - 15455 kHz (25 m).
Codziennie od 17⁰⁰ do 24⁰⁰ - 7400 kHz (41 m)

DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

12-18 czerwca 2025 r., nr 1364

Szósta pielgrzymka uczniów i nauczycieli
Szkoły Podstawowej w Szumsku

Pamięć, modlitwa i wspólnota

3 czerwca uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej w Szumsku, na czele z dyrektorką Inesą Korwiel, wyruszyli na kolejną pielgrzymkę, której celem było uczczenie pamięci błogosławionej siostry nazaretanki Rajmundy Kukałowicz. Ta niezwykła kobieta zginęła 1 sierpnia 1943 roku, ponosząc męczeńską śmierć z rąk hitlerowców. Pielgrzymka ku jej czci stała się już piękną tradycją szkoły – w tym roku odbyła się po raz szósty.

Duchowy początek pielgrzymki

O godzinie 9.00 pielgrzymi wyruszyli spod szkoły, kierując się do pobliskiego kościoła pw. św. Michała Archanioła w Szumsku. Tam rozpoczęto dzień wspólną modlitwą, a wyjątkowym momentem było błogosławieństwo udzielone przez księdza relikwiarzem zawierającym relikwie błogosławionej siostry Rajmundy.

Piesza droga do Barwaniszek

Następnie uczestnicy pielgrzymki pieszo udali się do Barwaniszek – wsi, z której pochodziła rodzina błogosławionej siostry. Miejsce to ma szczególne znaczenie, gdyż znajduje się tam krzyż upamiętniający jedenaście błogosławionych sióstr z Nowogródka.

W tym roku do pielgrzymki dołączyły pracownice gminy Kowalczyki, a także zaproszono uczniów z sąsiednich szkół. Wśród uczestników znaleźli się uczniowie klas 5-8 ze Szkoły Podstawowej im. Czesława Miłosza w Pakieniu oraz klasa 9 z Gimnazjum im. Stanisława Moniuszki w Kowalczykach.

Podczas marszu katecheta Romuald Łapszewicz przedstawiła uczestnikom życiorys błogosławionej siostry Rajmundy, a wspólne modlitwy i śpiewy nadały pielgrzymce uroczysty charakter.

Wspólny postój i radosne zakończenie

Po dotarciu do celu pielgrzymi mieli chwilę refleksji, a następnie krótki postój z piknikiem, podczas

Dokończenie na s. 4



Niebowskazy

WE DWOJE

*Przeżyć samotność
choć jest się razem
nie dziw się że bliski staje się daleki
milczą za gęsto rosnące topole
dwie obok siebie niespokojne rzeki
jest Pan do którego się bardziej należy
stąd to milczenie gdy się jest we dwoje*

Ks. Jan Twardowski

Święto Rodziny i odpust ku czci św. Urszuli Ledóchowskiej

Muzyka, radość i poczucie wspólnoty



W Czarnym Borze odbyło się radosne Święto Rodziny, połączone z odpustem ku czci św. Urszuli Ledóchowskiej. Uroczystość zjednoczyła rodziny, lokalną społeczność i gości z całego rejonu wileńskiego. Była to doskonała okazja do wspólnego świętowania, radośnego występowania dzieci, spotkania z przyjaciółmi.

Świętowanie rozpoczęło się od uroczystej Mszy świętej w kościele bł. ks. Michała Sopoćki w Czarnym Borze, sprawowanej przez księdza rektora Andrzeja Szuszkiewicza. Po wspólnej modlitwie plac przykościelny zapełnił się małymi, i dużymi mieszkańcami gminy, którzy przyszedli całymi rodzinami, aby razem celebrować Święto Rodziny i odpust. Święto zainaugurował występ or-

kiestry dętej z Gimnazjum „Šilas” w Czarnym Borze, prowadzonej przez Sauliusa Balsysa. Trzy utwory wykonane przez orkiestrę wprowadziły uczestników w radosny, uroczysty nastrój.

Organizatorzy powitali zebranych i zachęcali do wspólnej zabawy, odpoczynku i spędzenia czasu w duchu wspólnoty.

Dokończenie na s. 4

Odnowiono kolejny zniszczony pomnik w Wędziagole

Dzięki inicjatywie i wysiłkom Polaków

Polakom z Wędziagoly udało się odnowić jeszcze jeden całkowicie zniszczony pomnik – przed ponad stu laty ustawiony na przykościelnym cmentarzu na grobie spoczywającego tu księdza Antoniego Wirszyły.

W drugiej połowie XIX wieku ksiądz Antoni Wirszyły pełnił posługę kapłańską w parafii wędziagolskiej. Dzięki jego staraniom parafia dynamicznie się poszerzała – do kościoła św. Trójcy zbierało się mnóstwo wiernych i świątynia ledwie mogła pomieścić wszystkich modlących się. Widząc to, proboszcz razem z parafianami zabrał się do prac nad rozbudowaniem kościoła – dobudowano prezbiterium i kruchtę. Ksiądz również aktywnie prowadził pra-

Dokończenie na s. 7



Maksyma tygodnia:

„Twoje marzenia są jak gwiazdy, których nie dosięgniesz, ale które pomagają ci znaleźć właściwą drogę.”

Oprah Winfrey

19-20 lipca 2025 r.

Jubileuszowy XXV Rodzinny Zlot Turystyczny ZPL i AWPL-ZChR

Akcja Wyborcza Polaków na Litwie - Związek Chrześcijańskich Rodzin oraz Wileński Rejonowy Oddział Związku Polaków na Litwie zapraszają na tradycyjny XXV Rodzinny Zlot Turystyczny AWPL-ZChR/ZPL.

19-20 lipca 2025 roku nad jeziorem Oświe (Asveja), w miejscowości Bieliszki (gmina sużańska, rejon wileński), odbędzie się jubileuszowy XXV Rodzinny Zlot Turystyczny ZPL i AWPL-ZChR.

Do wspólnego spędzenia czasu na łonie przyrody serdecznie zapraszamy wszystkich członków i sympatyków AWPL-ZChR oraz ZPL z rodzinami.

Pobyć urozmaicą różnorodne zawody sportowe: podnoszenia ciężarów, siatkówka, koszykówka, szachy, warcaby. Tradycyjnie odbędzie się też konkurs wiedzy o Wileńszczyźnie oraz zawody wędkarskie. Nie zabraknie również konkursów i zabaw dla dzieci.

Złotowiczom życzymy ciekawych pomysłów dążąc do zwycięstwa w konkursie na najbardziej oryginalnie urządzonej zagrodę.

Wieczorem wszystkich zapraszamy na koncert, a po zapaleniu ogniska – na dyskotekę.



**Oficjalne otwarcie Złotu
nastąpi w sobotę,
19 lipca, o godz. 13.00.**



Ciepłe spotkanie wspólnoty

W niedzielę, 8 czerwca, na placu Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Bezdanach odbyło się tradycyjne Święto Rodziny, które zgromadziło liczną grupę mieszkańców oraz gości. Uroczystość przyciągnęła szczególną uwagę.

Uroczystość rozpoczęła się uroczystą Mszą świętą. Po jej zakończeniu na placu gimnazjum odbył się koncert, podczas którego wystąpili: znana piosenkarka

Katarzyna Zvonkuvienė, skrzypek Zbigniew Lewicki, wykonawca Waldemar Dudojć, zespół wokalny „Mejszagolanki” oraz uczniowie lokalnych placówek oświatowych. Każdy występ fascynował i angażował gości, nadając wydarzeniu wyjątkową atmosferę.

Dzieci aktywnie uczestniczyły w różnych zajęciach – od wesółych gier po kreatywne warsztaty, a rodziny miały okazję wziąć udział w zabawnych biegach sztafetowych.

Ponadto, podczas uroczystości Biuro Zdrowia Publicznego Rejonu Wileńskiego zorganizowało różne działania i zajęcia, które pozwoliły młodym gościom wydarzenia dowiedzieć się więcej o zdrowiu, higienie jamy ustnej oraz zdrowym odżywianiu. Popularnym punktem uroczystości były poczęstunki i wspólny piknik.

Uroczystość stała się ciepłym spotkaniem wspólnoty, pełne radośnych emocji i szczerych rozmów.

Radość bycia razem

8 czerwca Filia Centralnej Biblioteki Samorządu Rejonu Wileńskiego w Miednikach zaprosiła swoich czytelników wraz z rodzinami oraz lokalną społeczność na piknik rodzinny na łonie przyrody.

Spotkali się, aby cieszyć się wspólnym towarzystwem, posmakować grillowanych kiełbasek, pobawić się, pośmiać i po prostu miło spędzić czas razem. Słoneczna i ciepła pogoda jeszcze bardziej podniosła wszystkim nastrój – wydarzenie było pełne uśmiechów i pięknych chwil.

To spotkanie na świeżym po-

wietrzu było wspianą okazją do rozmów z rodziną, przyjaciółmi, znajomymi, poznania nowych osób i wartościowego spędzenia czasu we wspólnocie. W pikniku wzięli również udział proboszcz parafii miednickiej o. Józef Markarczyk oraz starosta gminy miednickiej Renata Bogdanowicz z rodziną – ich obecność wzmocniła poczucie wspólnoty i radości bycia razem.

Dzieci chętnie brały udział w zabawach: w grze „Prawda czy fałsz” zgadywały, czy podane stwierdzenia o przyrodzie i zwierzętach są prawdziwe, a podczas gry „Kto zna mnie

najlepiej?” drużyny rywalizowały, próbując udowodnić, że najlepiej znają swego kolegę. Nie zabrakło też zabaw ruchowych, które wymagały szybkości, sprytu i zręczności. Szczęśliwy zwycięzca loterii otrzymał prezent od biblioteki, a wspólna zabawa w piłkę z rodzinami okazała się jedną z najbardziej radosnych części popołudnia.

Uczestnicy dzielili się wrażeniami i zachęcali, by taki piknik stał się coroczną tradycją. Takie spotkania nie tylko zbliżają ludzi, ale też wzmacniają ducha wspólnoty, w której każdy czuje się ważny i mile widziany.

WIEŚCI z Wileńszczyzny

Festiwal Muzyczny „Zatrockie wieczory”

29 czerwca w Zatroczu rozpocznie się XXI Międzynarodowy Festiwal Muzyczny „Zatrockie wieczory”. Na tarasie pałacu w Zatroczu o godz. 19.00 wystąpi Karl Frierson@Kauno bigbendas, który zaprezentuje muzykę jazzową.

13 lipca w sali pałacu o godz. 19.00 swój kunszt artystyczny zaprezentuje ulubienica publiczności pianistka Mūza Rubackytė. Wykona utwory M. K. Čiurlionisa, R. Terkšnýtė.

20 lipca w Białej Sali pałacu wystąpi trio muzyczne w osobach Rokasa Stunžėnasa (kontrabas), Mildy Kraujentaitytė (sprzypce), Moniki Laukaitytė- Miklovienė (fortepian).

Festiwal Muzyczny „Zatrockie wieczory” jest finansowany przez Litewską Radę Kultury, Samorząd Rejonu Trockiego, a patronat nad nim objęła posłanka Edita Rudelienė.

Biblioteka na święcie „Troćkie lato 2025”



Jednym z głównych organizatorów święta „Troćkie lato 2025” była biblioteka publiczna w Trokach. Organizowała różne zajęcia zarówno dla dzieci jak i dorosłych, m.in. wykonywanie znaczków z podobizną M. K. Čiurlionisa, kropkowania na papierze, tymczasowe tatuażowanie henną, tworzenie pocztówek simograficznych, czyli szycie na papierze. Pracownicy biblioteki szli w pochodzie podczas święta z jaskrawymi wykonanymi ręcznie kwiatami.

Uczcić pamięć zesłańców

13 czerwca w wigilię Dnia Żałoby i Nadziei przy Centrum Kultury i Sztuki w Trokach odbędzie się akcja obywatelska „Pamięci nie wymażesz”. Będą odczytywane imiona i nazwiska zesłańców, którzy wrócili do kraju, jak i tych, którzy zostali na „nieludzkiej ziemi” na zawsze. Więcej informacji o tej akcji można uzyskać na stronie internetowej <https://misi-jasibiras.lt-atmintiesneistremsi/>.

Niewesoła statystyka

Wydział prawa, personelu i metrykacji cywilnej Administracji Samorządu Rejonu Szyrwintkiego w maju zarejestrował 9 urodzeń. Urodziło się 5 chłopczyków o imieniu Augustas, Benas, Domas, Gabrieliūs, Tomas i 4 dziewczynki: Olivija, Ona, Radvilė i Vitė.

Konkurs na najlepiej uporządkowaną zagrodę, dom wielomieszkaniowy, instytucję...

Samorząd Rejonu Szyrwintkiego ogłasza konkurs na najlepiej uporządkowaną zagrodę, dom wielomieszkaniowy, instytucję, przedsiębiorstwo. Swe kandydatury należy zgłaszać emailiem na adres deimante.orsauskaite@sirvintos.lt. Zwycięzcy konkursu będą ogłoszeni na święcie plonów.

Twórczy obóz dla dzieci

Centrum Kultury w Szyrwintach organizuje w dniach 16-20 czerwca od godz. 8.00 do godz. 14.00 dzienny obóz twórczy dla dzieci. Program obozu: show naukowe „Odkrywca”, zajęcia z muzyki, zapoznanie się z litewskimi instrumentami muzycznymi, produkcja landrynek, wycieczka „Akademia przygód”. Cena – 100 euro.

Impreza świętojańska w Podbrodziu

21 czerwca przy Centrum Kultury w Podbrodziu zorganizowana zostanie impreza świętojańska. W jej ramach odbędzie się Festiwal Orkiestr Dętych „Akordy srebrnego lata”. Od godz. 16.00 do godz. 1.00 w nocy będzie czynny kiermasz. Chętni handlowania powinni zarejestrować się pod nr tel. +370 645 62337.



J. L.

MKOL i „ostatni wagon postępu”

Koniec nieudomówień w kobiecym boksie. Testy płci będą obowiązkowe. Zagłówki o tak rażącym wrażliwe ucho progresywnych członków społeczeństwa ukazały się ostatnio w mediach i to nawet tych o proveniencji wybitnie lewicowej.

Coś więc jednak święci się pomyślałem, pamiętając przecież jeszcze tak niedawne spory i kontrowersje z ostatniej Olimpiady w Paryżu, gdzie złote medale w boksie kobiecym zgarniały zawodniczki podejrzane z powodu ich deklarowanej płci. Kilka zawodniczek nie przeszła testów płci wymaganych przez federację bokserską IBA i przez to została zdyskwalifikowana przez wspomnianą federację. Jednak postępowe władze Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (MKOL) zignorowały tę dyskwalifikację i zamiast jej zdyskwalifikowały samą federację IBA, uznając jej testy za „bezprawne” i „pozbawione wiarygodności”. W ten sposób na Olimpiadę przesłiznęły się m. in. bokserki z Algierii i Tajwanu Imane Khelif oraz Yu Ting Lin. Obie sportswomenki o posturze „babo-chołpa” (jak to w naszym polskim slangu czasami się mówi) jak burza przeszły przez kolejne rundy eliminacji, znosząc z ringu przeciwniczek jak zawodnik sumo z tatami swego mniej korpulentnego i doświadczonego przeciwnika. W ten sposób m. in. najlepsza polska bokserka Julia Szeremeta straciła szansę na złoty medal olimpijski, ponieważ w finale Yu Ting Lin obita Polkę jak gruszkę treningową swymi długimi i silnymi rękoma. Odważniejsze media, eksperci grzmieli o nieuczciwych damskich bokserach, o dyskryminacji biologicznych kobiet, ale wszystko na nic. Poprawność polityczna zaprawiona ideologią zabraniała pytać: czy aby uczciwe jest zmuszanie do boksowania się kobiet z „kobietami”, które nagle za takowe się uznały, bo się tak poczuły.

Po skandalicznych zachowaniach władz MKOL w Paryżu i późniejszych coraz bardziej emocjonalnych dyskusjach o „kobietach uwieczonych w męskich ciałach” startujących w żeńskich zawodach przyszła wreszcie refleksja na uwiecznione w obcęgach ideologii głowy międzynarodowych sportowców działaczy. MKOL świadom, że najbliższa Olimpiada odbędzie się na ziemi amerykańskiej w Los Angeles, uległ wiatrom normalności więcej zza oceanu właśnie i zdecydował, że w kolejnych igrzyskach w żeńskim boksie będą mogły startować tylko te zawodniczki, które przejdą pozytywnie test płci według wymogów federacji World Boxing. Niedługo po tej decyzji światowe media obiegła wiadomość, że test płci Algierki Imane Khelif wykazał, że „bokserka” jest biologicznym mężczyzną. W Los Angeles już nie wystartuje zatem w roli damskiego boksera i pewnie nie wystartuje wcale, bo na zawody męskie wątpliwe czy się zdecyduje.

Dojrzeć do tak niecodziennej decyzji, aby testować zawodniczek na płeć, MKOL musiał w sposób ewolucyjny. Z pewnością pomogła mu w tym nowa administracja prezydenta USA Donalda Trumpa, który zabronił swym dekretem startu w kobiecych rywalizacjach „kobietom transpłciowym”. Rozporządzenie zatytułowane „Trzymanie mężczyzn z dala od sportu kobiecego” wywołało aplauz wśród sportswomenek, ale też pomruki złości i syki nienawiści wśród wyznawców ideologii gender, lgbt, queer. Oczywiście sami zainteresowani czyli mężczyźni, którzy poczuili się kobietami, odwracali kota ogonem mówiąc o dyskryminacji, ale to i tak na nic się nie zdało, ponieważ decyzja Trumpa zdrowy rozsądek na federacjach sportowych wymusiła. Wymusiła groźbą odcięcia finansowania ze środków federalnych dla tych, którzy praw natury w sporcie nie uszanują. Podmioty, które odmawiają kobietom możliwości uprawiania sportów „wyłącznie ze współzawodnikami jednej płci i korzystania z szatni wyłącznie dla jednej płci” – zostaną bez many many, poinformowała rzeczniczka Białego Domu Karoline Leavitt z czarującą kobiecym uśmiechem na twarzy. Warto dodać, że wcześniej Donald Trump podpisał już kilka innych rozporządzeń w temacie tzw. transpłciowości. Mianowicie zakazał swym rozporządzeniem wykonawczym osobom poniżej 19-tego roku życia dokonywania tranzycji płciowej. Innym rozporządzeniem postawił zaś tamę na afirmowanie w wojsku „innej płci niż przypisana przy urodzeniu”. Aha i na dodatek jeszcze zabronił używania mundurowym „zmyślonych zaimków”. No coś tam w rodzaju: „aktywistyczne złośliwości” coś tam coś tam, a potem „poszło” po rozum do głowy i „mówiłem, że tego nie zrobiłem”.

Bardzo symptomatyczne, że jako pierwsza przywiązanie do normalności zaczęła demonstrować amerykańska młodzież, która w sposób niejako naturalny odczuwała obłądę i zakłamanie dorosłych. W wielu szkołach w różnych stanach doszło do protestów młodych sportswomenek, którym miejsca na podium ukradły „koleżanki”, którym wcześniej nie udało się kariery sportowa w zmaganiach z mężczyznami. Tak oto dwie uczestniczki mistrzostw w lekkiej atletyce w stanie Oregon Alexa Anderson z Tigard High School oraz Reese Eckard z Sherwood High School odmówiły stanięcia na podium z męskim współzawodnikiem, który jako Liaa Rose konkurował z nimi w skokach wzwyż. Wcześniej Rose startował jako Zachary w kategorii chłopięcej, ale bez sukcesów. Młodociane zawodniczki odwróciły się plecami do kolegi, który poczuł się dziewczyną, gdy ten był dekorowany medalem. Zrobiły to nie z niechęci albo braku szacunku wobec Rose vel Zachary, tylko w młodzieńczym poczuciu buntu wobec nieuczciwości i zakłamania. Nieuczciwości legitymowanej przez dorosłych w stosunku do

dzieci, przeciwko czemu dziewczynki zaprotestowały. Do podobnej sytuacji doszło w Kalifornii, gdzie w zawodach trójskoku wygrał AB Hernandez, chłopak twierdzący, że jest dziewczynką. 16-letnia Reese Hogan, która uplasowała się na drugiej pozycji, w czasie wręczania medalu poczekała na moment, gdy Hernandez zszedł z podium, by zajęć jego pierwsze miejsce. Wywołała tym samym aplauz publiczności. Media nie podały, czy w tym samym czasie na twarzy genderystów nie zagościł przypadkiem grymas złości i niezadowolenia.

Opisane wydarzenia za oceną z pewnością mogły mieć wpływ na myślenie władz MKOL. Amerykańska wolta ku normalności okazała się zaraźliwa. „To, co jeszcze kilka miesięcy temu wydawało się myślozbrodnią – twierdzenie, że istnieją dwie płci, że człowiek rodzi się albo mężczyzną, albo kobietą, że transseksualizm jest albo chorobą, albo niebezpieczną formą wynaturzenia i w żaden sposób nie wolno go promować – teraz znowu stało się przejawem normalności”, komentuje amerykańską rewolucję normalności publicysta znad Wisły Paweł Lisicki. Jednocześnie dziwi się on „koszmarnym polskim kompleksom niższości” będących udziałem miejscowych celebrytów czy „stoikowych” elit Warszawy (przyjezdnych ze wsi ze stoikami jedzenia), które wbrew wiatrom zmian więcej na Zachodzie „pędzą w ostatnim wagonie postępu i starają się nadal odgrywać rolę pierwszego klauna”.

Jednak gwoździem należy dodać, że do takiej roli aspirują nie tylko warszawskie zakompleksione na punkcie Zachodu elity, ale też – dla przykładu – nasze wileńskie stoikowe elity rodem z Szyłokarczmy czy Płungian z całym szacunkiem dla tych uroczych prowincjonalnych miejscowości. Czy nie jesteśmy aby świadkami z jakim entuzjazmem i nachalstwem swoistym noworocznym nowoczesności powtarzane są w Wilnie slogany o mnogości płci ludzkich przez różnych laisvietisów czy landsbergistów, choć w krajach skąd do nas te nowinki przywędrowały, elity polityczne już trzeźwieją widząc, jakie szkody przyniosły społeczeństwu, a młodzieży zwłaszcza, ideologiczne indoktryzmy. W Anglii w szkołach już się zabrania mówić o innych płciach niż damska i męska, podczas gdy u nas podręcznik „Gyvenimo ugdymo įgudžiai” rozpowszechnia brednie skierowane do uczniów o wielkiej mnogości płci ludzkich. Sąd Konstytucyjny zaś klepie antykonstytucyjne poczynania władz w tej materii.

A to porobiło się. Parady równości już nie są cool, a MKOL nie chce więcej damskich bokserów. Czas najwyższy więc wysiąść nadwileńskim i tym nadwiślańskim elitom z „ostatniego wagonu postępu”, by „nie odgrywać roli pierwszego klauna”.

Tadeusz Andrzejewski,
radny rejonu wileńskiego

TYDZIEŃ NA LITWIE

Powstanie grupa robocza ds. oświaty polskiej na Litwie

W najbliższym czasie zostanie powołana grupa robocza, która zajmie się m.in. rozstrzygnięciem problemów oświaty polskiej na Litwie – poinformowała Joanna Mucha, sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej po spotkaniu w Wilnie z litewską ministrami oświaty Ramintą Popovienė. Było to pierwsze spotkanie przedstawicieli polskiego resortu edukacji z ministrami Popovienė po objęciu przez nią stanowiska szefowej Ministerstwa Oświaty, Nauki i Sportu. Spotkanie sekretarz stanu w MEN z litewską ministrami poprzedziła wizyta Muchy w trzech szkołach na Litwie z polskim językiem nauczania, spotkanie z przedstawicielami polskich środowisk oświatowych oraz wizyta w szkołach w Polsce z litewskim językiem nauczania.



Nowy cel NATO w sprawie wydatków na obronność



Ministra obrony Litwy Dovilė Šakalienė powiedziała, że 2032 rok jest przewidziany jako termin osiągnięcia nowego celu NATO w zakresie wydatków na obronność jest zbyt odległy. Jej zdaniem, zwiększenie inwestycji obronnych powinno nastąpić najpóźniej do 2030 roku. NATO nie uzgodnił jeszcze nowego celu wydatków, ale w tym kontekście najczęściej wymienia się poziom 5 proc. PKB. Obecny cel NATO, do którego sojusznicy zobowiązali się na szczycie w Walii w 2014 roku, to wydawanie co najmniej 2 proc. PKB na obronę. Obecnie nikt w stolicach państw Europy i Ameryki Północnej nie ma jednak wątpliwości, że to za mało. Temat ma być omawiany na szczycie NATO w Hadze w dniach 24-26 czerwca.

Kraje UE żądają podjęcia działań w sprawie zakłócania łączności GNSS



Litwa i 12 krajów Unii Europejskiej wzywa Komisję Europejską do podjęcia działań w sprawie zakłóceń łączności Globalnego Systemu Nawigacji Satelitarnej (GNSS) w krajach UE. Jak poinformowało Ministerstwo Komunikacji, w piśmie do Komisji Europejskiej podkreślono, że zakłócanie sygnałów GNSS to nieprzypadkowe incydenty, lecz systematyczne, powtarzające się i celowe działania reżimów rosyjskiego i białoruskiego, mające na celu zakłócenie stabilnego funkcjonowania infrastruktury regionu, zwłaszcza – komunikacji. Ministrowie Litwy, Łotwy, Estonii, Niemiec, Słowacji, Finlandii, Słowenii, Czech, Włoch, Holandii, Hiszpanii, Danii i Rumunii wezwali UE do podjęcia wszelkich środków politycznych, dyplomatycznych i prawnych w celu zwiększenia międzynarodowej presji na reżimy rosyjski i białoruski, w tym sankcji wobec osób i podmiotów zaangażowanych w celowe zagłuszanie sygnałów GNSS.

Najwięcej syntetycznych narkotyków skonfiskowano w krajach bałtyckich

Nowy raport Europejskiej Agencji ds. Narkotyków wskazuje, że prawie 80 proc. wszystkich skonfiskowanych w UE syntetycznych opioidów pochodzi z trzech państw bałtyckich – Litwy, Łotwy i Estonii. Eksperci ostrzegają: dominują śmiertelne substancje, takie jak karfentanil. W 2023 roku aż 76 proc. syntetycznych opioidów przejętych w Unii Europejskiej zostało skonfiskowanych właśnie w krajach bałtyckich – łącznie 16,7 kg z 22 kg zatrzymanych narkotyków. Wśród najczęściej występujących substancji w regionie dominował karfentanil, skrajnie silny analog fentanylu, który nawet w minimalnych dawkach może być śmiertelny.



Muzyka, radość i poczucie wspólnoty

Dokończenie ze s. 1

Na święto do Czarnego Boru przybyło wielu gości, m.in. poseł do Parlamentu Europejskiego, prezes Związku Polaków na Litwie Waldemar Tomaszewski, poseł na Sejm RL z ramienia Akcji Wyborczej Polaków na Litwie - Związku Chrześcijańskich Rodzin Czesław Olszewski, radni samorządu rejonu wileńskiego, dyrektorzy miejscowych placówek edukacyjnych. Nie mogło też zabraknąć gospodarza gminy

Czarny Bór – starosty Tadeusza Aszkielańca.

Uczestnicy święta mieli okazję obejrzeć bogaty program artystyczny. Na scenie wystąpili wykonawcy i zespoły w różnym wieku: dzieci z przedszkola w Wołczunach (kier. nauczycielka muzyki Wiktoria Awiżenis) wraz z zespołem nauczycieli „Przyjaźń Głosów”; uczniowie Gimnazjum im. św. Urszuli Ledóchowskiej w Czarnym Borze (kier. Mirena Kasperowicz), zespół taneczny



„Gracija” z Gimnazjum w Wołczunach (kier. Nela Muchlajewa), duet „Daynor” – Justyna i Adam Dajnarrowiczowie. Na scenie wystąpił także zespół tańca ludowego „Hałas” (kier. Krystyna Wołejko), który zaprezentował suitę lubelską oraz starowarszawską polkę. Publiczność usłyszała również taniec solowy w wykonaniu Milany Korolioviej ze studia tańca „SilVita” (kier. Sylwester Koroliov).

Kulminacją wieczoru był występ orkiestry akordeonowej „Ad Libitum”, prowadzonej przez Bogdanę Wojcinowicz. To jedyna taka

formacja akordeonowa w krajach bałtyckich. Zdobyła już wiele międzynarodowych nagród i uznanie publiczności w całej Europie.

Oprócz programu artystycznego nie zabrakło również atrakcji dla najmłodszych uczestników – dzieci mogły skakać na trampolinie, zabawić się z animatorem, malować twarze, wziąć udział w warsztatach edukacyjnych i kreatywnych, które z ogromnym zaangażowaniem przygotował Klub Mam z Pogir. Dziecięcy śmiech i radosna twórczość wniosły dodatkowe ciepło do atmosfery całej uroczystości.

Na zakończenie wydarzenia serdecznie podziękowano wszystkim zespołom, artystom, nauczycielom, rodzicom i wolontariuszom, którzy przyczynili się do realizacji święta. Szczególne podziękowania zostały skierowane do partnera wydarzenia – firmy „TrysBro”.

Organizatorami wydarzenia byli: Filia Centrum Kultury w Rudominie w Czarnym Borze oraz Starostwo w Czarnym Borze.

Na podst. inf. **Filii w Czarnym Borze RKC**

Fot. **Elżbieta Lubartowicz**



Pamięć, modlitwa i wspólnota

Dokończenie ze s. 1

którego każdy mógł się posilić kanapkami, herbatą i słodkami.

W drodze powrotnej do Szumsku uczestnicy zostali przewiezieni szkolnymi autobusami, ale to nie był koniec tego wyjątkowego dnia. Na boisku szkolnym rozpoczęły się gry i zabawy, organizowane przez nauczyciela wychowania fizycznego Dariusza Krzyżanowskiego. Cały teren został podzielony na pięć sektorów, obejmujących: tenis, siatkówkę, kwadrat, sztafetę oraz rzucanie piłeczek do celu. Uczniowie rywalizowali w drużynach, przechodząc przez kolejne etapy zabawy.

Nie zapomniano również o kla-



sach początkowych, dla których przygotowano grę terenową z różnymi zadaniami.

Wielki finał – wspólny posiłek i niespodzianka

Na zakończenie pielgrzymki wszystkich czekała uczta, której fundatorem był brat Czesław Krzyżanowski, franciszkanin i absolwent szkoły. Dzięki jego wsparciu uczniowie mogli skosztować kiełbasek z grilla, soków, owoców, a na deser – lody.

Największą niespodzianką dla nauczycieli były koszulki, które brat Czesław podarował każdemu z nich. Na przodzie widniało logo szkoły, a na plecach – imię błogosławionej siostry Rajmundy.

Dzień pełen wzruszeń i niezapomnianych chwil

To był wyjątkowy dzień, pełen duchowego uniesienia, radości i integracji. Uczniowie, nauczyciele, goście – wszyscy czuli satysfakcję z udziału w tej uroczystości, która zostanie w pamięci na długo. Niektórzy już zastanawiali się, czy w przyszłości uda się powtórzyć tak wspaniałe spotkanie.

Bez wątpienia ta tradycja ma swoje głębokie znaczenie, nie tylko jako akt pamięci, ale także jako okazja do wspólnej modlitwy, budowania więzi oraz wdzięczności za dziedzictwo wiary i historii.

Regina Iwaszko,
nauczycielka języka polskiego
Szkoła Podstawowa w Szumsku



Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim.

Co za piękną fasadą



21 maja, z okazji z wielką pompą obchodzonego na Litwie Dnia Wspólnot Narodowych, w kościele św. Katarzyny w Wilnie odbyła się uroczysta ceremonia wręczenia odznaczeń dla zasłużonych przedstawicieli mniejszości narodowych oraz aktywnych działaczy społecznych, którzy swoją pracą i zaangażowaniem przyczyniają się do pielęgnowania różnorodności

kulturowej na Litwie. Organizatorem wydarzenia i gospodarzem był Departament Mniejszości Narodowych przy Rządzie Republiki Litewskiej. Wśród odznaczonych byli też Polacy i to ma cieszyć. Dlaczego „ma”, a jednak nie cieszy bezwarunkowo (pomijając personalia)? Otóż z tej prostej przyczyny, że za piękną fasadą tego święta, udekorowaną utartymi frazesami o poszanowaniu i dumy z bogactwa, jakim są mniejszości, tak naprawdę, zagłębując w głąb gmachu – społeczeństwa – znajdziemy o wiele uboższe od fasady o wartości i rzeczywistą troskę o interesy tychże mniejszości wewnątrz.

Marcin

Sama radość z faktu, że mniejszości narodowe stanowią 14 proc. społeczeństwa Litwy, nie wystarczy. Państwo powinno nie tylko doceniać tę różnorodność, ale także skutecznie gwarantować prawa tym wspólnotom. Niestety, w tej kwestii wciąż istnieją poważne trudności.

J.T.

Mimo oficjalnych deklaracji o wspieraniu mniejszości, rzeczywiste działania litewskiego Sejmu, takie jak odrzucenie projektów nowelizacji Ustawy o Mniejszościach Narodowych oraz zmian dotyczących pisowni nazwisk, świadczą o braku chęci do wprowadzania rzeczywistych zmian.

Stanisław_81

A rzeczywistość jest taka – na Litwie najmniejsze liczebnie mniejszości narodowe są postrzegane bardziej pozytywnie, podczas gdy większe, takie jak polska, mają trudności w egzekwowaniu należnych im demokratycznych praw i spotykają się z mniejszą sympatią a nawet wręcz zwalczaniem.

Stefan

Poprzedni Sejm na finiszu kadencji przyjął bezwartościową ustawę o mniejszościach narodowych, która jest „pusta jak wydmuszka”. Teraz Polacy mówią: sprawdzam! Posłowie AWPL składają rozsądne i rzeczowe poprawki, które mają naprawić tego gnioła. Ale litewscy posłowie różnych opcji, tak konserwatyści jak i socjaldemokraci, pokazują swoje prawdziwe oblicze, cynicznie odrzucając te propozycje naprawy wadliwej, wręcz szkodliwej ustawy.

z Wilna

Posłowie AWPL wnosili poprawki, które mogły naprawić ten bubel prawny, ale nie zostały przyjęte. Bo tak naprawdę ta „ustawa” już w założeniach autorów, konserwatystów i liberałów, miała być tylko atrapą.

Ryszard

Trzydzieści lat minęło w zeszłym roku od podpisania Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy, a państwo litewskie nadal nie przestrzega wielu zapisów i w oczywisty sposób dyskryminuje Polaków na Litwie.

Aleks

Właściwie wszyscy są zgodni, że ustawa z listopada 2024 r. praktycznie niczego nie rozstrzyga, nawet jej autorzy to przyznawali(!). Po co więc było ją przyjmować w takiej formie? Żeby zamknąć temat? Żeby udawać, że coś się robi? Mniejszości narodowe nadal czekają na konkretne rozwiązania prawne.

Greg

Piękne słowa i deklaracje, ale działania zupełnie odwrotne, ot taka fałszywa i cyniczna postawa.

Wachter

Na Litwie brakuje woli politycznej do gwarantowania praw mniejszości narodowych aspirujących do korzystania z praw, jakie przysługują mniejszościom w demokratycznym świecie, m. in. też w Unii Europejskiej.

Jerzy

Sejmowa większość blokuje propozycje AWPL. Litwa wciąż jest zaściankiem Europy, jeśli chodzi o respektowanie praw mniejszości narodowych.

Janusz

Za piękną fasadą zwykle jest pustka. Czyli hucznie obchodzi się Dzień Wspólnot Narodowych, jednocześnie tej największej - polskiej - odmawiając podstawowych, należnych praw.

Prezydent Andrzej Duda podziękował polskiej społeczności na Litwie



Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda podczas wizyty w Wilnie odbył spotkanie ze społecznością polską zamieszkującą Republikę Litewską. W poniedziałek, 2 czerwca, zebrałych w Ambasadzie RP w Wilnie przywitał kierownik tej placówki dyplomatycznej pełniący funkcję chargé d'affaires Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie Grzegorz Marek Poznański.

Antoni

Prezydent Duda pożegnał się z mieszkańcami Wileńszczyzny po dziesięciu latach pełnienia urzędu głowy państwa polskiego. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele polskiej społeczności na Litwie z prezesem ZPL i AWPL europoseł Tomaszewskim, naszymi posłami, samorządowcami, kierownictwem różnych organizacji społecznych. Szybko minął ten czas dwóch kadencji, wiele było wizyt A. Dudy w Wilnie i na Wileńszczyźnie.

z Wilna

Dziękujemy za ten kończący się czas urzędowania, prezydent Polski

zawsze jest prezydentem wszystkich Polaków - także tych mieszkających poza Macierzą. A my tu na Wileńszczyźnie jesteśmy wierni i ważną częścią wspólnoty Narodu Polskiego.

r.w.

To było 10 lat prezydentury, więc można powiedzieć, że kończy się pewna epoka. Za te wszystkie lata - dziękujemy. A niebawem będziemy się przyzwyczajając do nowego prezydenta.

Rafał

Prezydent dziękował polskiej społeczności na Litwie i trafnie zauważył, że znakomicie strzegą polskości kresowej, pomimo wszystkich przeciwności i trudności, z którymi się muszą nieustannie mierzyć. Słowa szczerzego uznania dla Wilniuków!

Aleksander

Wilno - Warszawa, wspólna sprawa! Jesteśmy jedną wielką wspólnotą Narodu Polskiego, czy to mieszkając w Warszawie, Krakowie, Gdańsku czy Wilnie. Wszędzie tam, gdzie biją polskie serca, jest kawałek Polski.

Wiesław

Oglądałem transmisję z pałacu

Paców w Wilnie. Mocne słowa Prezydenta Dudy. Mocne słowa lidera polskiej społeczności na Litwie Waldemara Tomaszewskiego, który podziękował Prezydentowi za troskę i zainteresowanie sytuacją polskiej społeczności na Litwie. Tomaszewski zaznaczył, że „Polacy mieszkający na obczyźnie, na Kresach, często – jak zaznaczają politycy z Polski – są bardziej patriotyczni od samych polskich obywateli i chyba tutaj nic dziwnego, bo właśnie Polacy na Litwie codziennie wysłuchują gdzieś w Wilnie polskie słowo, żeby zobaczyć rodaka, żeby porozmawiać, Polacy tu mieszkający tęsknią za językiem polskim, który też jest oczywiście w jakimś stopniu ograniczany. Ograniczany w użyciu w życiu publicznym i to jest niezgodne ze standardami europejskimi, niestety. Ostatnio język polski jest wypychany nawet ze szkoły polskiej, na co, bądź co bądź, nawet poprzednie władze nie decydowały się. Oczywiście to nas boli, ale wierzymy, że te sprawy ruszą i na pewno je rozstrzygniemy, bo mamy determinację”.

Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!

**Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia?
Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat
i prześlij na adres info@L24.lt, a my je opublikujemy.**

**Wśród autorów najciekawszych tekstów rozlosujemy atrakcyjne nagrody!
Świat czeka na twoją historię!**

www.L24.lt info@L24.lt



Flaga Wileńszczyzny

HYMN WILEŃSZCZYZNY

Wileńszczyzny drogi kraj

Słowa i muzyka
Jana Gabriela Mincewicza

Gdzie nad Wilią drżą kaczeńce,
Zapatrzone w modrą gładź,
Świętojańskie płyną wieńce
By dziewczętom szczęście dać.

Refren: Ukochana moja ziemio,
Wileńszczyzny drogi kraj.
Na nic Ciebie nie zamienię,
Z Tobą żyć i umrzeć daj.

W Ostrej Bramie dnia każdego,
Woła wiernych dzwonów spiż.
A Trzy Krzyże Wiwulskiego,
Jak drogowskaz wiodą wzwyż.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Rozrzucone ojców kości,
Pośród jarów, pośród gór,
Co broniły tu polskości,
Dając dla nas piękny wzór.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Szanowni Czytelnicy! Drodzy Mieszkańcy Wileńszczyzny!



Wileńszczyzna to szczególna i wyjątkowa ziemia, to dziedzictwo naszych przodków i spuścizna wielu pokoleń. Od wieków Wileńszczyzna to kraj wielonarodowościowy, gdzie obok siebie mieszkają Polacy i Białorusini, Rosjanie i Litwini, Żydzi i Tatarzy. Większość mieszkańców Wileńszczyzny, mimo tragicznych zawirowań historii XX wieku, nadal stanowią Polacy.

Każda wspólnota, aby mogła istnieć i rozwijać się, potrzebuje również symboli wokół których się jednoczy, na których może oprzeć swoją tożsamość. Dlatego na winiecie naszego Tygodnika widnieje jeden z herbów, ujmujących nasz symbol chrześcijański Trzech Krzyży górujących nad Wilnem oraz św. Michała Archanioła, zwalczającego zło i szatana. Symbol ten zaproponowano na początku lat dziewięćdziesiątych jako herb rejonu wileńskiego. Mając na uwadze fakt, że nasz Tygodnik jest medialnym głosem mieszkańców całej Wileńszczyzny, powstał symbol, który widnieje na pierwszej oraz innych stronach gazety, i który jest już szeroko używany podczas licznych uroczystości na Wileńszczyźnie. Symbol kojarzący się z naszą małą Ojczyzną, który stał się znakiem rozpoznawczym regionu.

Flaga Wileńszczyzny nawiązuje do barw narodowych, historii Ziemi Wileńskiej i jej rycerskich tradycji. Jest to biało-czerwona szachownica, na której widnieje Pogoń, będąca w czasach przedwojennych częścią herbu województwa wileńskiego. Flaga Wileńszczyzny jest pomostem łączącym naszą piękną przeszłość z naszymi teraźniejszymi losami. Jest elementem, który nas jednoczy i pomaga budować poczucie wspólnoty opartej na hasle „Bóg, Honor, Ojczyzna”.

KALENDARIUM HISTORYCZNE WILEŃSZCZYZNY: 12-18 czerwca 2025 r.

12 czerwca 1932 r. w kościele św. Janów w Wilnie diakon Józef Obrembski z rąk arcybiskupa Romualda Jałbrzykowskiego przyjął święcenia kapłańskie.

12 czerwca 2016 r. w zrekonstruowanym dworze Houwaltów w Mejszagole zostało otwarte Centrum Rzemiosł Tradycyjnych.

13 czerwca 1924 r. we wsi Jęczmieniszki gminy niemieńskiej położono kamień węgielny pod budowę kościoła pw. św. Antoniego.

13 czerwca 2014 r. zmarł Stanisław Michalkiewicz, znany wileński dziennikarz radiowy, konferansjer, tancerz zespołu „Wilia”.

14 czerwca 1941 r. NKWD rozpoczęło planowaną akcję wywózki ludności z Wileńszczyzny w głąb ZSRR.

14 czerwca 1942 r. W Ponarach został rozstrzelany Zbigniew Skłodowski, komendant konspiracyjnego Związku Harcerstwa na Litwie Kowieńskiej.

14 czerwca 1989 r. odsłonięto i poświęcono odbudowany po zniszczeniu przez Sowietów pomnik Trzech Krzyży w Wilnie.

16 czerwca 1987 r. w Ejszyszkach założono zespół pieśni i tańca „Kwiaty Polskie”.

17 czerwca 1938 r. w Wilnie urodził się Marian Grygorowicz, chemik, doktor nauk przyrodniczych, prezes Akademii Trzeciego w Wilnie. Zmarł 27 listopada 2014 r.

18 czerwca 1918 r. w Wilnie urodził się Bohdan Rudnicki, publicysta, pisarz, poeta, żołnierz AK.

18 czerwca 1989 r. w Wilnie zostało zarejestrowane niezależne ilustrowane czasopismo Polaków na Litwie „Magazyn Wileński”.

18 czerwca 2006 r. w Kowalcukach przed kościołem Miłosierdzia Bożego stanął pomnik papieża Jana Pawła II, pierwszy na Litwie.

Stanisław Michalkiewicz – świetny dziennikarz radiowy

Stanisław Michalkiewicz urodził się 5 kwietnia 1957 r. w Ciechanowiskach w rodzinie Jana i Wandy z Harnatkiewiczów. Uczył się w Ciechanowskiej Szkole Średniej. Następnie studiował w Wileńskim Instytucie Pedagogicznym na wydziale polonistyki. Ukończył też wydział reżyserii w trzyletnim Studium Kultury W Białymstoku. Pracował jako nauczyciel języka polskiego i literatury w Szkole Podstawowej w Porudominie, następnie w Szkole Podstawowej W Mazuryskach. W styczniu 1991 r. rozpoczął pracę jako redaktor programu w języku polskim w Litewskim Radiu. Był kronikarzem życia Wileńszczyzny, naświetlał wydarzenia kulturalne i społeczne, które odbywały się w społeczności polskiej na Litwie. Z mikrofonem w ręku gościł w domach osób znanych i mniej znanych, które opowiadały mu o tradycjach i obyczajach różnych zakątków Ziemi Wileńskiej.

Wiele lat poświęcił również Zespołowi Pieśni i Tańca „Wilia”,



jako tancerz i jako konferansjer. Stanisław Michalkiewicz był niezmiennym prowadzącym konkursy „Dziewczyna „Kuriera Wileńskiego”” oraz imprezy organizowanej przez Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”, między innymi uroczystości wręczenia nagród najlepszym szkołom i najlepszym nauczycielom. Jako juror uczestniczył w organizowanych przez „Macierz Szkolną” konkursach recytatorskich i teatral-

nych. Pracy zawodowej poświęcał się niemal do ostatnich dni. Dzielnie walcząc z ciężką chorobą, nadal nagrywał wywiady i przygotowywał audycje. Był ojcem trojga dzieci: Konrada, Rafała i Justyny.

Stanisław Michalkiewicz był osobą głęboko wierzącą. Przychodził na Adorację Najświętszego Sakramentu w pierwsze piątki do kościoła Ducha św., czytając piękną polszczyzną różne modlitwy. Zmarł 13 czerwca 2014 r.

Bohdan Rudnicki – literat rodem z Wilna

Bohdan Rudnicki urodził się 18 czerwca 1918 w Wilnie. Studiował prawo na USB. Był wiceprezesem Bratniej Pomocy USB. W czasie okupacji niemieckiej był żołnierzem AK, uczestniczył w akcji wyzwolenia Wilna „Ostra

Brama”. W 1948 r. został oskarżony za przynależność do Eksterminacyjnego Wileńskiego Okręgu AK i skazany na karę śmierci, którą zamieniono na karę dożywocia, a następnie 10 lat więzienia. Zwolniony został w 1956 r. Był

dziennikarzem, literatem, poetą. Jego książki to m. in. „Hłasko. Nasz nie-współczesny”, „Fatalna zapalniczka”, „Sądny dzień przy ścianie płaczu”, „Argentyna. Podróż marzeń” Zmarł 5 listopada 1993 r. w Warszawie.

Historyczna wizyta Małżonki Prezydenta RP w Gimnazjum im. J. I. Kraszewskiego w Wilnie

Wyjątkowy dzień

2 czerwca 2025 roku na długo pozostanie w pamięci społeczności Gimnazjum im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Wilnie. Tego dnia szkołę odwiedziła Małżonka Prezydenta RP, Agata Kornhauser-Duda, której wizyta była wydarzeniem o wyjątkowym charakterze – pełnym wzruszeń, inspirujących spotkań i wspólnych refleksji nad wartością języka, edukacji i tradycji.

Już od pierwszych chwil wizyty miała niezwykle uroczysty wymiar. Na szkolnym dziedzińcu Pierwszą Damę powitali dyrektorka gimnazjum Helena Juchniewicz, doradczyni mera Wilna ds. oświaty, Alina Kowalewska oraz wicedyrektor gimnazjum Marek Pietrusiewicz. W holu szkoły gościa przyjęli uczniowie ubrani w stroje ludowe, a zespół pieśni i tańca „Pierwiosnki” wykonał nastrojowy „Walc wileński”, wprowadzając wszystkich w atmosferę tego wyjątkowego dnia.

Delegacja udała się następnie do auli, gdzie odbyła się część artystyczna i oficjalna. Dyrektorka szkoły wygłosiła przemówienie powitalne, w którym wyraziła wdzięczność za okazywane przez Prezydenta RP wsparcie oraz troskę o szkoły polskie za granicą, podkreślając znaczenie tej ofiarności dla roz-

woju placówek i pielęgnowania tożsamości narodowej. Następnie uczniowie zaprezentowali fragment widowiska teatralno-muzycznego „Tę ziemię ukochałem szate”. Występ, przygotowany z ogromnym zaangażowaniem, poruszył zarówno gości, jak i samych uczestników. Małżonka Prezydenta RP, wyraźnie poruszona występem, podziękowała za zaproszenie i serdeczne przyjęcie.

– Przyglądając się osiągnięciom Państwa uczniów, z całą pewnością mogę stwierdzić, że Państwa szkoła ma przed sobą świetną przyszłość – powiedziała, zwracając się do grona pedagogicznego.

W kilku słowach skierowanych do uczniów i nauczycieli mówiła o znaczeniu edukacji, pielęgnowania języka ojczystego oraz miłości do książek. Podkreśliła, że całe jej życie związane jest z literaturą, a sięganie po książkę może być doskonałym sposobem na relaks. Zdradziła, że szczególnie ceni literaturę fantasty, a choć należy do pokolenia preferującego książki papierowe, z uznaniem mówiła również o e-bookach i audiobookach. Z entuzjazmem opowiadała o ogólnopolskiej akcji „Narodowe Czytanie”, w której ludzie na całym świecie wspólnie sięgają po polską literaturę – niekiedy nawet w nieskądnych okolicznościach, np.

podczas skoków ze spadochronem.

Z okazji jubileuszu 80-lecia istnienia placówki oraz w uznaniu zasług za działalność na rzecz pielęgnowania polskości i pamięci o Ojczyźnie, Pierwsza Dama wręczyła dyrekcji szkoły pamiątkową flagę Rzeczypospolitej Polskiej.

– Niech ta biało-czerwona już zawsze gromadzi i integruje społeczność polską na Litwie, powiewając na litewskim niebie – podkreśliła.

W dalszej części wizyty Pierwsza Dama zwidziła wystawę makiet architektonicznych oraz ekspozycję „Sztuka modernizmu”. Uczestniczyła również w lekcjach języka polskiego i niemieckiego. Podczas zajęć w klasie 7 z języka polskiego uczniowie prezentowali najpiękniejsze polskie słowa, takie jak: „miłość”, „czułość”, „filiżanka” czy „solidarność”, uzasadniając swój wybór i ilustrując go graficznie. Agata Kornhauser-Duda podkreśliła, że język jest żywym tworem, który się zmienia, a anglicyzacja ma dziś szczególnie wpływ na jego rozwój. Z zainteresowaniem zapytała o czytane przez uczniów lektury, a na zakończenie wpisała się do książki pamiątkowej, życząc szkole wielu dalszych sukcesów z okazji jubileuszu 80-lecia.

Równie ciepła atmosfera towarzyszyła lekcji języka niemieckiego. Uczniowie wykazali się świetną zna-



jomością języka i aktywnym udziałem w rozmowie. Pierwsza Dama pochwaliła ich zaangażowanie, podkreślając, że nauka języków obcych to klucz do sukcesu we współczesnym świecie. – Im więcej mówicie w języku obcym, tym szybciej go opanujecie. Zwracajcie uwagę na podobieństwa między różnymi językami – to ułatwia naukę – mówiła, życząc uczniom powodzenia i wiary we własne siły. Kolejnym przystankiem była wystawa zdjęć absolwentów szkoły oraz spotkanie w pracowni fizyki, podczas którego nauczycielowi Pawłowi Stankiewiczowi, uznanemu za najlepszego nauczyciela – cenionego przez uczniów za pasję i sposób prowadzenia zajęć – został przekazany prezent w dowód uznania. Następnie odbyło się niezwykle radosne spotkanie z grupą przedszkolną. Pierwsza Dama wspólnie z maluchami dodawała i odejmo-

wała, rozpoznawała litery, a nawet nauczyła ich wiersza Jana Brzechwy „Miś”. Na zakończenie wręczyła dzieciom pluszowe misie, co wywołało uśmiech na każdej twarzy.

W czasie rozmowy ze społecznością szkolną Pierwsza Dama mówiła także o edukacji jako misji. Podkreśliła rolę nauczycieli polskich szkół za granicą – nie tylko jako pedagogów, ale jako strażników języka, kultury i patriotyzmu. Odniosła się także do pytania o cechy lidera – To musi być osoba, która wierzy w to, co robi, i potrafi pociągnąć innych za sobą – odpowiedziała.

Wizyta, która zakończyła się serdecznym pożegnaniem, z pewnością na długo pozostanie w pamięci całej społeczności gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Nowej Wilejce – obchodzącego w tym roku jubileusz 80-lecia istnienia.

Joanna Szczygłowska
Fot. **Viktorija Martinkutė**



Dzięki inicjatywie i wysiłkom Polaków

Dokończenie ze s. 1
cę duszpasterską, pozostawiając głęboki ślad w życiu wspólnoty. Niestety, miejsce pochówku księdza na przykościelnym cmentarzu było przez długi czas zaniedbane. Pomnik, jak i wiele innych starych polskich nagrobków, był zniszczony, a jego elementy na przeciągu lat zostały zakopane w ziemi – jakby chcąc ukryć nie tylko namacalne znaki, ale też pamięć i informację o pochowanych tu ludziach. Polacy z Wędziagóły znaleźli pomnik księdza Antoniego Wirszyły mocno uszkodzony – kamienne i metalowe części były porzucane, ich los mógł być taki sam, jak i wielu innych – stopniowo zniknąć w niepamięci. Gdyby nie ich inicjatywa, możliwe

nikt by już nie wiedział, gdzie jest pochowany ten szanowany kapłan. Wspólnota wędziagólskich Polaków w ciągu wielu lat bez wynagrodzenia, nie żałując czasu, ani wysiłku, czy środków porządkuje i odnawia zniszczone pomniki. Wiele z nich już udało się odrodzić, ale wiele jeszcze pozostaje zaniedbanych i czekających na swoją kolej. Zapraszamy wszystkich ludzi dobrej woli do włączenia się do tego charytatywnego działania – razem możemy zachować nie tylko pamięć historyczną, ale i szacunek do tych, którzy spoczywają na przykościelnym cmentarzu.

Ryszard Jankowski,
prezes Wędziagólskiego
Oddziału ZPL



Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w dwóchsetnym osiemdziesiątym ósmym wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiennie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangeli. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzony został krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytaniem Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.

FOT. MARLENA PASZKOWSKA



**Czwartek,
12 czerwca 2025
Święto Jezusa Chrystusa
Najwyższego i Wiecznego
Kapłana**

J 17,1-2.9.14-26

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA**

W czasie Ostatniej Wieczerzy Jezus, podniósłszy oczy ku niebu, rzekł: „Ojcze, nadeszła godzina. Otocz swego Syna chwałą, aby Syn Ciebie nią otoczył i aby mocą władzy udzielonej Mu przez Ciebie nad każdym człowiekiem dać życie wieczne wszystkim tym, których Mu dałeś. Ja za nimi proszę, nie proszę za światem, ale za tymi, których Mi dałeś, ponieważ są Twoimi. Ja im przekazałem Twoje słowo, a świat ich znienawidził za to, że nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. Nie proszę, abyś ich zabrał ze świata, ale byś ich ustrzegł od złego. Oni nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. Uświęć ich w prawdzie. Słowo Twoje jest prawdą. Jak Ty Mnie posłałeś na świat, tak i Ja ich na świat posłałem. A za nich Ja poświęcam w ofierze samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie. Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. I także chwałę, którą Mi dałeś, przekazałem im, aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy. Ja w nich, a Ty we Mnie! Oby się tak zespili w jedno, aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał i żeś Ty ich umiłował tak, jak Mnie umiłowałeś. Ojcze, chcę, aby także ci, których Mi dałeś, byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem, aby widzieli chwałę moją, którą Mi dałeś, bo umiłowałeś Mnie przed założeniem świata. Ojcze sprawiedliwy! Świat Ciebie nie poznał, lecz Ja Ciebie poznałem i oni poznali, że Ty Mnie posłałeś. Objawiłem im Twoje imię i nadal będę objawiał, aby miłość, którą Ty Mnie umiłowałeś, w nich była i Ja w nich”.

NOWE ŚWIĘTO

Dziś obchodzimy święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana, które jest stosunkowo nowe w kalendarzu liturgicznym. Wprowadził je w 2013 r. papież Benedykt XVI jako pamiątkę obchodzonego Roku Kapłańskiego. Jest celebrowane w czwartek po Zestaniu Ducha Świętego, na tydzień przed uroczystością Bożego Ciała. Patrząc dziś na miłość Chrystusa, który jako Najwyższy i Wieczny Kapłan składa siebie Ojcu w ofierze za nasze grzechy, pragniemy powierzać w naszych modlitwach wszystkich kapłanów świata, aby stawali się coraz bardziej alter Christus 'drugim Chrystusem' dla osób, do których Boża miłość ich posyła. Lepiej modlić się niż podkreślać, jak wiele czasami brakuje kapłanom. Święty Jan Maria Vianney zwykł mawiać: „Nie ma złych kapłanów, są tylko tacy, za których wierni za mało się modlą”. Niech więc dziś nie zabraknie naszej modlitwy w ich intencjach.

Jezu, w tym szczególnym dniu proszę Cię o łaski dla tych kapłanów...

**Piątek,
13 czerwca 2025**

Mt 5, 27-32

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA**

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Słyszeliście, że powiedziano: «Nie dopuścisz się cudzołóstwa». A Ja wam mówię: Każdy, kto pożądlawie przygląda się kobiecie, już w swoim sercu popełnił cudzołóstwo. Jeśli twoje prawe oko prowadzi cię do upadku, wyłup je i odrzuć od siebie. Lepiej jest dla ciebie, gdy stracisz część twego ciała, niż gdyby całe ciało miało być wyrzucone na potępienie. Jeśli twoja prawa ręka prowadzi cię do upadku, odetnij ją i odrzuć od siebie. Lepiej jest dla ciebie, gdy stracisz część twego ciała, niż gdyby całe ciało miało iść na potępienie. Powiedziano też: «Kto

oddala swoją żonę, niech jej wręczy dokument rozwodu». A Ja wam mówię: Każdy, kto porzuca swoją żonę – poza przypadkiem nierządu – naraża ją na cudzołóstwo, i każdy, kto ożeniłby się z rozwiedzioną, czyni z niej cudzołożnicę”.

**WALCZYĆ Z GRZEHEM,
A NIE Z GRZESZNIKIEM**

Grzech to nie tylko zewnętrzne czyny. Grzech rodzi się we wnętrzu człowieka, w jego woli, w jego przyzwoleniu na zło. Jezus jest nieskończenie miłosierny wobec grzeszników i z ogromną delikatnością pomaga im odbudować utraconą przez grzech godność. Jest jednocześnie niesamowicie radykalny, jeśli chodzi o walkę z grzechem, bo wie, jak wielkie spustoszenie czyni on w sercu człowieka. Od zła trzeba się radykalnie odciąć. I nie chodzi tu wcale o okaleczanie własnego ciała, które jest darem samego Boga, ale o odwagę rezygnacji ze zła natychmiast, w momencie pojawienia się pokusy. Lepiej coś stracić, czegoś nie doświadczyć, niż latami leczyć rany zadane przez grzech i zmagać się z jego konsekwencjami.

Jezu, daj mi odwagę i siłę do natychmiastowego odcinania się od zła i wybierania zawsze i we wszystkim Ciebie.

**Sobota,
14 czerwca 2025
Bł. Michała Kozala, biskupa
i męczennika, wspomnienie**

Mt 5, 27-32

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA**

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Słyszeliście, że powiedziano: «Nie dopuścisz się cudzołóstwa». A Ja wam mówię: Każdy, kto pożądlawie przygląda się kobiecie, już w swoim sercu popełnił cudzołóstwo. Jeśli twoje prawe oko prowadzi cię do upadku, wyłup je i odrzuć od siebie. Lepiej jest dla ciebie, gdy stracisz część twego ciała, niż gdyby całe ciało miało być wyrzucone na potępienie. Jeśli twoja prawa ręka prowadzi cię do upadku, odetnij ją i odrzuć od siebie. Lepiej jest dla ciebie, gdy stracisz część twego ciała, niż gdyby całe ciało miało iść na potępienie. Powiedziano też: «Kto oddala swoją żonę, niech jej wręczy dokument rozwodu». A Ja wam mówię: Każdy, kto porzuca swoją żonę – poza przypadkiem nierządu – naraża ją na cudzołóstwo, i każdy, kto ożeniłby się z rozwiedzioną, czyni z niej cudzołożnicę”.

WALCZYĆ Z GRZEHEM, A NIE Z GRZESZNIKIEM

Grzech to nie tylko zewnętrzne czyny. Grzech rodzi się we wnętrzu człowieka, w jego woli, w jego przyzwoleniu na zło. Jezus jest nieskończenie miłosierny wobec grzeszników i z ogromną delikatnością pomaga im odbudować utraconą przez grzech godność. Jest jednocześnie niesamowicie radykalny, jeśli chodzi o walkę z grzechem, bo wie, jak wielkie spustoszenie czyni on w sercu człowieka. Od zła trzeba się radykalnie odciąć. I nie chodzi tu wcale o okaleczanie własnego ciała, które jest darem samego Boga, ale o odwagę rezygnacji ze zła natychmiast, w momencie pojawienia się pokusy. Lepiej coś stracić, czegoś nie doświadczyć, niż latami leczyć rany zadane przez grzech i zmagać się z jego konsekwencjami.

Jezu, daj mi odwagę i siłę do natychmiastowego odcinania się od zła i wybierania zawsze i we wszystkim Ciebie.

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

**Niedziela,
15 czerwca 2025
Uroczystość Najświętszej
Trójcy**

J 16,12-15

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA**

Jezus powiedział swoim uczniom: „Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz jeszcze znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek słyszy, i oznajmi wam rzeczy przyszłe. On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam oznajmi. Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że z mojego bierze i wam objawi”.

W IMIĘ OJCA I SYNA, I DUCHA ŚWIĘTEGO

Piękny i głęboki jest znak krzyża kreślony przez matkę lub ojca na czoło syna lub córki, któremu towarzyszą słowa: „Niech Cię Bóg prowadzi”. I przywodzą na myśl właśnie Tróję Świętą. Tajemnica Trójcy Świętej jest dla nas wezwaniem i zadaniem, abyśmy uczyli się właściwie budować naszą więź z Bogiem, a także nasze wzajemne więzi i relacje. Błogosławiony Stefan Wyszyński często mówił, że nasze życie wspólnotowe, społeczne powinno być odbiciem życia wewnętrznego Trójcy Przenajświętszej. Wypełnione miłością, więzią, jednością i pokojem.

Chwała Tobie, Trójco Przenajświętsza! Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu!

**Poniedziałek,
16 czerwca 2025**

Mt 5, 38-42

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA**

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Słyszeliście, że powiedziano: «Oko za oko, ząb za ząb». A Ja wam mówię:

Nie zwalczajcie zła złem, lecz jeśli cię ktoś uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi. A temu, kto chce się z tobą procesować o tunikę, oddaj także płaszcz. Jeśli cię ktoś zmusza, żebyś szedł z nim tysiąc kroków, idź z nim dwa tysiące. Daj temu, kto cię prosi, i nie odmawiaj temu, kto chce od ciebie pożyczyć”.

MIEĆ POKŁADY DOBRA W SOBIE

Łatwo nam przychodzi odpłacać według zasady: „Oko za oko, ząb za ząb”. A Jezus chce, byśmy za zło odpłacali dobrem, ale nie namawia nas do tego, abyśmy byli bezbronni. Pragnie jedynie, by nie rozszerzała się spirala nienawiści i odwetu. Odwet może powstrzymać zło, ale nie pokonać go. Zło może zostać zwyciężone jedynie przez dobro. To trudny program na życie, większość z nas tak łatwo nie odpuszcza. Tymczasem chodzi o to, aby dobro zatriumfowało – dobro oparte na miłości. To właśnie dobro, miłość i przebaczenie budują nasze rodziny i przyszłość.

Panie Jezu, pomóż mi być dobrym dla innych. A kiedy ktoś mnie skrzywdzi, daj mi siłę do przebaczenia.

**Wtorek,
17 czerwca 2025**

Mt 5, 43-48

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA**

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Słyszeliście, że powiedziano: «Będziesz miłował swego bliźniego, a nieprzyjaciela będziesz nienawidził». A Ja wam mówię: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za waszych prześladowców, abyście byli synami waszego Ojca, który jest w niebie. On sprawia, że słońce wschodzi dla złych i dobrych i zsyła deszcz dla sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Jeśli bowiem miłujecie tylko tych, którzy was miłują, jakiej zapłaty możecie się spodziewać? Czy i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swoich bliskich, to cóż szczególnego czynicie? Czy i poganie tak nie postępują?

Bądźcie więc tak doskonali, jak doskonały jest wasz Ojciec Niebieski”.

DROGA MIŁOŚCI

„Miłujcie waszych nieprzyjaciół” – to chyba najtrudniejsze przykazanie. Łatwo kochać tych, z którymi jest nam dobrze, są nam przyjaźni, należą do naszej wspólnoty, dzielą nasz świat wartości i pomysł na życie. Ale tu Jezus mówi o miłości nieprzyjaciół. Nie znaczy to, że muszę wszystkich lubić, z wszystkimi chętnie spędzać czas... Wystarczy, że będę pragnął dobra dla swojego nieprzyjaciela, będę się modlił o jego zbawienie, bo na tym polega prawdziwa miłość. To trudne, ale nie jesteśmy sami. Taka jest droga miłości Boga, którą powinniśmy kroczyć.

Panie Jezu, przychodzę dzisiaj do Ciebie, bo mam problem z miłością nieprzyjaciół. Pomóż mi, bym umiał kochać.

**Środa,
18 czerwca 2025**

Mt 6, 1-6. 16-18

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA**

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Starajcie się dobrych uczynków nie spełniać na pokaz, po to, by was ludzie podziwiali, bo wtedy nie otrzymacie zapłaty od waszego Ojca, który jest w niebie. Gdy więc wspierasz potrzebującego, nie trąb o tym przed sobą. Tak bowiem robią obłudnicy w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zapewniam was: Oni już otrzymują swoją zapłatę. Gdy ty wspierasz potrzebującego, niech nie wie twoja lewa ręka, co czyni prawa, aby twój czyn pozostał w ukryciu. A twój Ojciec, który widzi także to, co ukryte, nagrodzi ciebie. Gdy się modlicie, nie postępujcie jak obłudnicy. Oni modlą się chętnie w synagogach i miejscach publicznych, aby zwrócić na siebie uwagę. Zapewniam was: Oni już otrzymują swoją zapłatę. Gdy ty się modlisz, wejdź do swego mieszkania, zamknij za sobą drzwi i módl się do Ojca, który jest w ukryciu. A twój Ojciec, który widzi także to, co ukryte, nagrodzi ciebie. Gdy pościsz, nie bądźcie posępni jak obłudnicy, którzy ponurym wyglądem chcą ludziom pokazać, że poszczą. Zapewniam was: Oni już otrzymują swoją zapłatę. Gdy ty pościsz, namaść głowę olejkami i umy twarz, aby nie ludzie widzieli, że pościsz, tylko twój Ojciec, który jest w ukryciu. A twój Ojciec, który widzi także to, co ukryte, nagrodzi ciebie”.

DOBRE CZYNY BEZ REKLAMY

Jezus przypomina, że najważniejszym elementem uczynków pobożnych i dobrych są cichość, skrytość i pokora. Po pierwsze, dlatego że rozdajemy jałmużnę, modlimy się i pościmy nie po to, by budować nasz wizerunek wśród ludzi, ale by budować naszą relację z Bogiem. A Bóg zna serce człowieka, widzi w ukryciu. Dobrego czynu, a szczególnie czynu miłosiernego, nie zapomni. A po drugie, dlatego że jałmużna, modlitwa czy post powinny wynikać nie z wyrachowania, ale z serca, wypływać z miłości i tę miłość coraz bardziej w nas pogłębiać, tak żeby stało się to naszym stylem życia. Jesteśmy uczniami Jezusa, starajmy się Go więc naśladować – On jest miłością.

Przenikasz i znasz mnie, Panie. Widzisz moje serce, życie i czyny. Naucz mnie skrytości i pokory.





Chaos na ulicach Los Angeles

Na ulicach Los Angeles narastają napięcia między policją a protestującymi. Masowe deportacje stały się punktem zapalnym w Stanach Zjednoczonych. Największy protest wybuchł w Los Angeles. Doszło tam do podpalenia i strac z policją. Sytuacji dałoby się uniknąć, gdyby nie nieodpowiedzialne podejście gubernatora Kalifornii, Gavina Newsoma – uważa prezydent USA, Donald Trump, który wzywa do aresztowania urzędnika.

Zatłoczona wyspa Capri

Włoska wyspa Capri jest najbardziej zatłoczonym miejscem w kraju, bardziej niż Wenecja czy Florencja. Dziennie przybywa tam około 50 tysięcy osób. W ostatnich latach liczba turystów wzrosła tam o 24 proc. i sięga rocznie 3 milionów. Liczba przebywających wszędzie turystów znacznie przekracza możliwości wyspy, po której z powodu tłumów nie można już normalnie chodzić. Władze wyspy walczą z tzw. nadmierną turystyką.

Bulgaria dołącza do strefy euro

Premier Bułgarii Rosen Żelazkow zapewnił, że rząd zadba o to, by zaplanowane na 1 stycznia 2026 r. zastąpienie lewa euro odbyło się w sposób płynny i spokojny. W Sofii odbyło się forum poświęcone wprowadzeniu w Bułgarii waluty UE. Z badania Eurobarometr z przełomu marca i kwietnia bieżącego roku wynika, że 43 procent ankietowanych Bułgarów opowiada się za wprowadzeniem euro (spadek o 4 procent w stosunku do badania z przełomu października i listopada ubiegłego roku), a 51 procent sprzeciwia się odejściu od lewa (wzrost o 2 procent). Komisja Europejska poinformowała, że Bułgaria spełniła kryteria i może wstąpić do strefy euro 1 stycznia 2026 roku.

Atak w austriackiej szkole

Dziesięć osób zginęło we wtorek w zamachu w jednej ze szkół w Grazu na południowym wschodzie Austrii – poinformowało austriackie MSW. Media podają, że rannych zostało co najmniej 30 osób, a kilka z nich jest w stanie krytycznym i walczy o życie. Policja oświadczyła, że zamachowiec popełnił samobójstwo.

Komisja Europejska podejmie kolejną próbę zniesienia zmiany czasu

Komisja Europejska ogłosiła, że wystąpi z nową propozycją dotyczącą zniesienia sezonowej zmiany czasu. Do tej pory kraje członkowskie nie były w stanie zdecydować czy pozostać przy czasie letnim, czy zimowym.

Do rozmów na ten temat wśród krajów członkowskich powróciła polska prezydencja.

Sezonowa zmiana czasu była jednym z tematów posiedzenia ministrów odpowiedzialnych za transport, zorganizowanego w Luksemburgu.

„Jestem głęboko przekonany, że nadszedł czas, aby 27 państw członkowskich Unii podjęło decyzję o zaprzestaniu tych zmian czasu dwa razy w roku” – powiedział komisarz ds. transportu, Apostolos

Dzidzikostas, po spotkaniu z ministrami.

„Uzgodniliśmy podczas posiedzenia, że KE przeprowadzi badanie i powróci do Rady z konkretnymi



propozycjami opartymi na konkretnych faktach” – zadeklarował.

Pod koniec kwietnia polska prezydencja przeprowadziła robocze konsultacje wśród krajów członkowskich w Radzie UE. Po tym, gdy propozycja KE z 2018 r. utknęła w martwym punkcie, chodziło o

sprawdzenie, czy kontynuowanie prac nad tym tematem ma sens i czy jest szansa na porozumienie między państwami członkowskimi.

W swojej propozycji z 2018 r. KE pozostawiła do decyzji państw decyzję, czy pozostać przy czasie zimowym, czy letnim. To spowodowało, że członkowie UE nie mogli osiągnąć porozumienia, bowiem w zależności od położenia geograficznego kraje mają rozbieżne preferencje.

Konsultacje społeczne przeprowadzone w 2018 r. przez KE wykazały, że ogółem 84 proc. Europejczyków chce zniesienia zmiany czasu. Rok później podobne badania przeprowadził w Polsce CBOS – wówczas 74 proc. Polaków zadeklarowało, że chciałoby pozostać przy czasie letnim.

Węgry: zakazano umieszczania symboli mniejszości seksualnych na budynkach rządowych

W węgierskim Dzienniku Urzędowym opublikowano dekret zakazujący umieszczania na budynkach rządowych symboli „odnoszących się do lub promujących” mniejszości seksualne – przekazały węgierskie media. W marcu wprowadzono przepisy de facto delegalizujące tzw. parady równości.

Podpisany przez premiera Viktora Orbána dokument, który wchodzi w życie z dniem publikacji, stanowi, że „symbole odnoszące się do lub promujące różne orientacje seksualne i płciowe albo ruchy polityczne, które je reprezentują, nie mogą być umieszczane na budynkach” rządowych lub związanych z Bankiem Centralnym.

Biuro premiera podkreśliło, że była to decyzja „symboliczna”, ponieważ eksponowanie takich sym-

boli „nie jest powszechną praktyką w budynkach rządowych”.

„Dekret przede wszystkim potwierdza, że rząd jest w pełni zaangażowany w tłumienie propagandy LGBTQ+ skierowanej do dzieci, czy to w przedszkolach, szkołach, mediach, czy przestrzeni publicznej” – zaznaczono w oświadczeniu kancelarii premiera.

Rozporządzenie nie dotyczy budynków władz miejskich. Opozycyjny burmistrz Budapesztu, Gergely Karácsony, zamieścił w piątek na swoim Facebooku zdjęcie przedstawiające tęczaową flagę umieszczoną przed siedzibą władz miejskich stolicy.

W połowie marca bieżącego roku parlament Węgier przyjął nowelizację ustawy o zgromadzeniach, delegalizującą w praktyce tzw. parady równości. Projekt zmian złożyła rządząca par-

tia Fidesz. Zakaz pozwala nakładać grzywny na organizatorów wydarzeń i zabrania „przedstawiania lub promowania” homoseksualizmu wśród nieletnich poniżej 18. roku życia.

Przed tygodniem węgierska policja odrzuciła wniosek o organizację tegorocznego Marszu Równości w Budapeszcie. Organizatorzy zaplanowanego na koniec czerwca wydarzenia zapowiedzieli, że mimo zakazu go zorganizują.

Francja, Niemcy i Hiszpania znalazły się wśród ponad 20 krajów Unii Europejskiej, które w zeszłym miesiącu wezwały Budapeszt do zmiany przepisów zakazujących wydarzeń LGBTQ+, wyrażając obawy, że jest to „sprzeczne z podstawowymi wartościami godności, wolności, równości i poszanowania praw człowieka zapisanymi w traktatach Unii Europejskiej”.

Sąd w Grodnie na Białorusi nakazał konfiskatę budynku, w którym mieści się konsulat RP

Sąd w Grodnie na zachodzie Białorusi nakazał konfiskatę budynku, w którym mieści się polski konsulat. Decyzja ma związek z zaocznym wyrokiem skazującym wobec biznesmena, obywatela Polski, który jest współwłaścicielem budynku – podał portal organizacji broniącej praw człowieka „Wiasna”.

Portal poinformował w środę, że sąd w Grodnie 30 maja wydał wyrok wobec Stanisława Bujnickiego, oskarżonego o uchylanie się od płacenia podatków. Sąd wydał wyrok 3,5 roku więzienia, zmniejszając przy tym wymiar kary o rok w związku z amnestią. Ponadto skazał mężczyznę na grzywnę i nakazał

konfiskatę budynku biurowego w Grodnie, w którym mieści się polski konsulat oraz firma o nazwie Fort.

Stanisław Bujnicki, który jest właścicielem tej firmy, od 1999 roku mieszka w Polsce. Emigrował z przyczyn politycznych i otrzymał polskie obywatelstwo. Wcześniej zasiadał we władzach Związku Polaków na Białorusi (ZPB). Jak podał portal „Zerkalo.io”, pozostali właściciele budynku to również osoby fizyczne będące obywatelami Polski. Według tego medium w lipcu 2024 roku toczyły się rozmowy z udziałem polskiego MSZ na temat budynku.

Do sprawy odniósł się polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

„Rozmawiałem z naszym konsulem w Grodnie po tym, jak otrzymałem tę informację z mediów. Przekazał, że nie ma żadnych informacji na temat zmiany statusu (budynku) polskiego konsulatu, bo nadal dysponujemy wszelkimi umowami dotyczącymi wynajmu tego pomieszczenia i nie ma jak dotąd w tej sprawie żadnego sygnału ze strony białoruskiej, aczkolwiek pamiętamy o niedawnej decyzji dotyczącej zawłaszczenia majątku wybudowanego za pieniądze polskich podatników, czyli przejęcia przez władze białoruskie budynków Macierzy Polskiej w Grodnie w 2022 r.” – powiedział Paweł Wroński, rzecznik MSZ.



Strefa buforowa przedłużona

Strefa buforowa przy granicy Polski z Białorusią będzie obowiązywać przez kolejne 90 dni. Obejmuje blisko 80-kilometrowy odcinek granicy. Po niemal 372 dniach funkcjonowania strefy liczba prób nielegalnego przekroczenia granicy polsko-białoruskiej spadła o około 28 proc. Od 13 czerwca 2024 r. do 1 czerwca 2025 r. odnotowano prawie 22,5 tys. takich prób. W analogicznym okresie, przed wprowadzeniem strefy, było ich ponad 31,2 tys.

Nowe trendy migracyjne

Z badania serwisu nieruchomości otodom.pl wynika, że Polacy coraz rzadziej kupują domy i mieszkania na całe życie. Duże zmiany w tej kwestii zaszły w trakcie pandemii i po niej. Teraz o wiele częściej zmieniamy miejsce zamieszkania i szukamy takiego, które najbardziej nam odpowiada. Jednym z częstych powodów do przeprowadzki jest zmęczenie miejskim stylem życia i poszukiwanie spokoju, ciszy i harmonii. Oceniają, że jednym z powodów jest tzw. „miejska betonoza”, czyli coraz gęstsza zabudowa miast kosztem terenów zielonych, co obniża komfort życia.

Bezrobocie w dół

Kolejny miesiąc przynosi dobre wieści z rynku pracy. Szacowana przez Ministerstwo Pracy stopa bezrobocia rejestrowanego w końcu maja 2025 roku wyniosła 5 proc. To o 0,2 pkt proc. mniej niż przed miesiącem i tyle samo co w końcu maja 2024 roku. Podobnie jak w przeszłości najniższe bezrobocie odnotowano w województwie wielkopolskim (3 proc.), a najwyższe – w podkarpackim (8,4 proc.). Według wstępnych danych w maju 2025 roku w urzędach pracy zarejestrowanych było 784 tys. bezrobotnych. To o 18,7 tys. osób mniej niż w kwietniu, natomiast o 7,3 tys. więcej niż w końcu maja 2024 roku. W tym czasie w urzędach pracy zarejestrowanych było zaledwie 11,1 tys. bezrobotnych obywateli Ukrainy, co oznacza 1,4 proc. ogólnej liczby pozostających bez pracy.

GUS ostrzega przed oszustami

Główny Urząd Statystyczny ostrzega przed oszustami podszywającymi się pod Urząd, którzy wysyłają fałszywe wiadomości o monitorowaniu przepływów finansowych między polskimi firmami a zagranicznymi podmiotami gospodarczymi. GUS nie prowadzi takiego badania.

NOWINKI PSYCHOLOGICZNE

Psychologia szuka podobieństw i paradoksów

Efekt podobieństwa to psychologiczne zjawisko, które polega na tym, że ludzie częściej lubią innych, którzy są im podobni. Zarówno pod względem wyglądu, jak i poglądów. Badania wykazują, że podobieństwo może prowadzić do większej sympatii i więzi emocjonalnej między ludźmi. Ten efekt może wpływać na różne obszary życia. Przykładowo na wybór partnera życiowego, formowanie przyjaźni czy decyzje o miejscu pracy. Jednym z najbardziej znanych przykładów poszukiwania psychologicznych podobieństw jest teoria Wielkiej Piątki cech osobowości (Big Five). Zgodnie z nią, każdy człowiek posiada pięć podstawowych wymiarów osobowości:

- Ekstrawersja – otwartość na kontakty społeczne, energia, towarzyskość. Ekstrawertycy lubią być w centrum uwagi, introwertycy wolą ciszę i spokój.
- Ugodowość – skłonność do współpracy, uprzejmość, zaufanie do innych. Ludzie ugodowi są ciepłi i pomocni, ci o niskim wyniku – bardziej krytyczni i konkurencyjni.
- Sumienność – organizacja, odpowiedzialność, wytrwałość. Osoby wysoko sumienne są zdyscyplinowane i zorganizowane, a nisko – chaotyczne i impulsywne.
- Neurotyczność – podatność na stres, lęk, niestabilność emocjonalna. Osoby z wysokim wynikiem przeżywają silniej negatywne emocje.
- Otwartość na doświadczenie – ciekawość świata, wyobraźnia, kreatywność. Ludzie otwarci są chętni do eksperymentowania i cenią sztukę, inni wolą rutynę i konkrety.

Koncepcja ta pokazuje, że niezależnie od różnic kulturowych czy indywidualnych historii, dzielimy wspólne cechy i przechodzimy przez podobne etapy życia. Wszyscy odczuwamy strach, potrzebujemy bliskości i zmagamy się z tożsamością. Z drugiej strony, psychologia stale natrafia na paradoksy. Przykładem może być fakt, że im więcej mamy możliwości wyboru, tym trudniej podjąć decyzję – a przecież wolność powinna ułatwiać życie. Albo też im bardziej gonimy za szczęściem, tym trudniej je osiągnąć. W terapii okazuje się czasem, że unikanie lęku tylko go wzmacnia, a próba kontroli emocji prowadzi do ich eskalacji. Słowem psychologia jest ciekawa, ponieważ pomaga nam lepiej zrozumieć siebie i innych ludzi. Pozwala też na stosowanie tej wiedzy w praktyce, aby poprawić jakość życia i osiągnąć większy rozwój osobisty. Warto poddać obserwacji ludzkie zachowania, a czas wakacji temu sprzyja...

ZE SŁOWEM ZA PAN BRAT

Co to jest precedens?

Słowo *precedens* zostało zapożyczone w sposób właściwy z łaciny, nastąpiło jedynie nieznaczne spolszczenie wymowy i pisowni wyrazu. Jego oryginalna forma to: *praece-dens*. Słowo *precedens* może występować w znaczeniu ogólnym oraz specjalistycznym, w obu przypadkach ma podobne znaczenie. Jeśli mowa o życiu codziennym, precedens to pewna sytuacja, która usprawiedliwia wystąpienie w przyszłości podobnych zdarzeń. Jest to przypadek, który ustanawia wzór postępowania w analogicznych okolicznościach. W kontekście sądowym precedens jest to wyrok, który stanowi podstawę do wydawania później podobnych orzeczeń. Warto wiedzieć, że taki sposób rozstrzygania spraw możemy spotkać na przykład w Ameryce.

Przykład użycia: *Nie ma takiego precedensu na naszej uczelni. Jak dotąd nie zdarzyło się nam unieważniać dobrze zdanego egzaminu magisterskiego i przyjętej przez recenzentów pracy magisterskiej.*

A TO CIEKAWE

A...psik! Na zdrowie!

Nasz świat jest bardzo ciekawy i interesujący. Co może nas zaskakiwać? Na przykład... Kichanie! To naturalna reakcja obronna organizmu. Kichnięcie powoduje zatrzymanie wszystkich funkcji życiowych, wliczając w to bicie serca. Z kichaniem wiąże się wiele mitów i przesądów. Kiedyś uważano, że ta zupełnie naturalna i z pozoru błaha czynność fizjologiczna pozwala pozbyć się z ciała choroby, oczyścić duszę z negatywnej energii albo nawet wygnać diabła i odstraszyć złe duchy. Dziś już w takie rzeczy nie wierzymy, ale niektóre z dawnych zabobonów dotyczących kichania przetrwały w naszej kulturze do czasów obecnych i wciąż są kultywowane jako fascynująca część folkloru. To dlatego kichający czasami poza życzeniami zdrowia słyszą także, że ktoś ciepło o nich myśli albo że czeka ich zastrzyk gotówki. Tego rodzaju przesady znane są każdej kulturze, jednak różnią się w zależności od kraju, a niekiedy również regionu. Dla niektórych kichanie to dobra, dla innych – zła wróżba. Wiele zależy też od liczby kichnięć. Najbardziej złowrobną jest częste i wielokrotne kichanie, zwiastuje bowiem... wizytę u lekarza.

Stronę przygotowała Monika Urbanowicz

KRZYŻÓWKA z nagrodą 1316

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 10 czerwca 2025 r.
na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinktinės 50, p. 501

duża, okazała budowla	dokumenty sprawy sądowej		kanal, rynsztok		dydelf	waćpani	na szyi harcerza	
			kraj wiatraków i tulipanów	24				
			mnóstwo go na pustyni		6		12	27
miasto na Honsiu		10						
pieprz zuwny	wśród futer				podnośnik		zagliwka	21
			uderzenie w tenisie	15	22			
twarda żywica	4				krewny matki			
					dzieli się na ery			
tytuł cesarza Japonii		nie grozi stoikowi						
		bicz spleciony z rzemieni			1			
					dalszy plan obrazu		z neutronami	Chaczturian
			dawniej zysk					
zastąpił kogę		kółko zębate						
z martemami	13	7			zakuwano w nie więźnia	19	dowóz towaru	forma do odlewania, tłoczenia
					stolica Tanzanii	8		
szubrawiec		Yb dla chemika	20	wiekszy od morza	11	zwid		17
			2		9	śląski brydż	arabski książę	członek jednej z subkultur
sportowe sanki		zakonnik z Wąchocka	26				3	
			16		odłamek skały	5		
... angielskie, przyprawa								
wrzawa		wśród szytów				23		25
					maszyna obłężnicza			18

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie damaskie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki nr 1315: **Echo – brzuchomówstwo gór.**

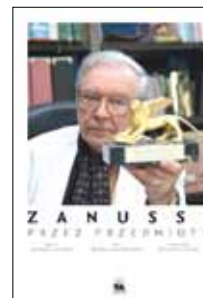
Nagrodę wylosował Sebastian Piotrowski z Wilna.

Nagroda jest do odebrania w Domu Prasy (Laisvės pr. 60) w ciągu 30 dni kalendarzowych.

CZYTAM, BO LUBIĘ

Barbara Gruska-Zych, Krzysztof Zanussi, „Zanussi. Przez przedmioty”

W kontekście niedawnej wizyty mistrza- wybitnego reżysera Krzysztofa Zanussiego warto sięgnąć po książkę, która uchyla drzwi do świata artysty. Współautorka jest blisko zaprzyjaźniona z małżeństwem – Elżbietą i Krzysztofem Zanussimi. Ta bliska znajomość Gruski-Zych z jej bohaterami sprawia, że autorka – znawczyni tajników literatury dokumentalnej – wstępuje w krąg tematów rzadko poruszanych w publicznych wystąpieniach i publikacjach reżysera „Barw ochronnych”. Fotografie miejsc zwykle niedostępnych dla odwiedzających dom Zanussich w Laskach oraz ich mieszkania na warszawskim Żoliborzu i w centrum Paryża zostały opatrzone komentarzami samego Krzysztofa Zanussiego. To wyjątkowy walor książki, nie tylko mającej wartość informacyjną, lecz także wprowadzającej w specyfikę intymnej narracji reżysera. Książka stanowi nie tylko dokumentalny zapis dóbr materialnych Krzysztofa Zanussiego – człowieka z pierwszych stron gazet – i jego żony Elżbiety Grocholskiej-Zanussi, lecz także poprzez przedmioty pokazuje ich życie duchowe. Rzeczy stają się tu nowym alfabetem, zbliżającym do historii zarówno bohaterów, jak i samej autorki tekstu. Smaku tej opowieści dodaje mało nagłośniony fakt, że małżeństwo Zanussich nieustannie gości w swoich domach nie tylko znajomych, lecz także całkiem obcych – udostępnia im je, aby mogli zwiedzać Warszawę czy Paryż. Nietypowo dla celebrytów potrafi konsekwentnie dzielić się z innymi swoim dorobkiem życia w duchu istic ewangelicznego. A co mówią o nas przedmioty, którymi się otaczamy? Warto się nad tym zastanowić.



Międzynarodowy projekt Landwarów-Gdynia

„Budujemy mosty – nie mury”

Na początku kwietnia tego roku na okres 5 lat została podpisana umowa o współpracy pomiędzy Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Landwarowie na Litwie oraz Szkołą Podstawową im. Stefana Żeromskiego nr 29 w Gdyni, której głównym założeniem jest rozwój partnerskich relacji, rozwijanie wiedzy o kulturze i kształtowanie postaw tolerancji i otwartości.

Współpraca rozpoczęła się od wymiany uczniowskiej w dniach 2-6 czerwca. Grupa uczniów 7-8 klas z SP nr 29 w Gdyni wraz z opiekunami przybyła do Landwarowa, miasta, położonego dokładnie pomiędzy dwiema stolicami litewskimi, dawną stolicą – Trokami a Wilnem. Uczniowie obu szkół mieli okazję uczestniczyć w warsztatach tematycznych, projektach zespołowych i zajęciach sportowych. Celem wymiany było przede wszystkim rozwijanie kompetencji społecznych, językowych i kulturowych, a także kształtowanie postaw otwartości i wzajemnego szacunku. Wspólne działania w dłuższej perspektywie mają również sprzyjać budowaniu długofalowych relacji między szkołami oraz inspirować uczniów do dalszego rozwoju i zaangażowania.

Pierwszego dnia realizacji projektu uczniowie z Polski i Litwy złożyli kwiaty i zapalili znicze na grobie Matki i Serca Syna, Marszałka Józefa Piłsudskiego, zwiedzili stary cmentarz na Rossie. Kolejny punkt w programie to warsztaty i zwiedzanie TVP Wilno. O pracy telewizji bardzo rzeczowo i konkretnie opowiedział nam Łukasz Czunkiewicz. Uczestnicy projektu dowiedzieli się jak powstają wiadomości i jakie są zasady rzetelnego dziennikarstwa. Zrozumieli, jak ważna jest wolność słowa i odpowiedzialność za to, co się mówi w mediach. A dalej spacer piękną Starówką Wileńską: Ostra Brama, Katedra, Uniwersytet Wileński, Pałac Władców. A wieczorem niezwykle emocjonalny mecz siatkówki pomiędzy uczestnikami projektu. Wtorek rozpoczął się od wizyty na Zamku Trockim, potem poznanie smaków ziemi trockiej, warsztaty z pieczenia słynnych kymbynów karaimekich. Po egzotycznym obiedzie czekała nas wizyta w samorządzie rejonu trockiego. Wicemer rejonu Jonas Kietavičius znalazł czas, aby spotkać się z naszą szkolną delegacją, opowiedzieć o zasadach działalności samorządu, Rady Młodzieżowej, odpowiedzieć na pytania uczniów SP nr 29 w Gdyni. Większość osób



uczestniczących w projekcie - to są uczniowie aktywnie działający w samorządach szkolnych. Wierzymy, że taka międzynarodowa współpraca uczy młodzież tolerancji, szacunku i zrozumienia różnic. Buduje świadomość, że Europa to wspólna przestrzeń współpracy, nie rywalizacji. A potem jeszcze krótka chwila skupienia w Bazylice Trockiej, smaczne lody w trockiej fabryce czekolady i powrót do Landwarowa. Trzeci dzień projektu to kolejna integracja, piękny występ zespołu Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza „Przaśniczka”, rozmowy dyrekcyjnej i nauczycieli o różnicach i podobieństwach systemu edukacji naszych krajów oraz zawieranie przyjaźni wśród młodzie-

ży. Często nauczyciele i rodzice pytają jaka jest wartość dodana tego rodzaju przedsięwzięć – my jako koordynatorki jesteśmy przekonane, że dzieci i młodzież nawiązując międzynarodowe znajomości, które często trwają długo po zakończeniu wymiany, uczą się współpracy, pracy w grupie i empatii, potem chętniej angażują się w naukę i inne projekty, a wizyta w szkole za granicą zawsze działa inspirująco.

Następny dzień to wyjazd do Kowna wraz z uczniami szkoły w Landwarowie. Spacer Starówką Kowieńską: Dom Perkunasa, Stara Prezydentura, Ratusz, Katedra, słynna Aleja Wolności i odwiedzenie jednego z najbardziej znanych muzeów, Muzeum Wojny Witolda Wielkiego. Obiad w litewskiej restauracji smakował wszystkim i chociaż Kowno pożegnało nas wietrznie i burzowo, śpieszyliśmy już do Landwarowa na pożegnalny wieczór i dyskotekę.

Według polskich nauczycieli uczestniczących w projekcie, Litwa to idealny partner do współpracy szkół – bliska, związana z Polską historycznie i kulturowo, z otwartymi szkołami i aktywną młodzieżą. Dzięki takim kontaktom uczniowie uczą się więcej niż tylko z podręczników – uczą się życia, współpracy i przyjaźni międzynarodowej. Nauczyciele ze strony litewskiej podkreślają wagę doświadczeń dydaktycznych, wspólne rozmowy o metodach nauczania, zasadach zarządzania placówkami oświatowymi i zawiązkami finansowania edukacji w naszych

krajach. Nauczyciele i uczniowie w inny sposób niż na lekcjach rozwijają kompetencje językowe, cyfrowe i społeczne.

Serdecznie dziękujemy Ewelinie Sołowowej i Iwonie Chudyszewicz – dyrektorkom szkół partnerskich, Alinie Jakonis, wicekierownikowi wydziału edukacji samorządu rejonu trockiego, nauczycielom, którzy wzięli udział w projekcie: Alinie Narkiewicz, Renacie Kviklienė, Edwardowi Mogilnickiemu, Krzysztofowi Rykale, Osannie Sowińskiej, siostrze ze Zgromadzenia im. Jezus Lucynie Kwidzińskiej i Agnieszce Szymańskiej, pracownikom administracji i obsługi Gimnazjum w Landwarowie za udział, pomoc i wsparcie wymiany uczniowskiej naszego projektu.

Polska i Litwa przez wieki tworzyły Rzeczpospolitą Obojga Narodów – łączy nas wiele wspólnych wątków historycznych, postaci i wartości. To świetna podstawa nie tylko dla tego rodzaju wymian uczniowskich, ale też, być może - przyszłych projektów edukacyjnych o wspólnej przeszłości, które uczą szacunku, zrozumienia i dumy ze wspólnego dziedzictwa. Zdaniem uczestników wymiany i młodszych i tych starszych – to ważny krok w stronę edukacji opartej na dialogu, doświadczeniu i współpracy.

Lilija Kondratowicz,
koordynatorka projektu
Gimnazjum im. H. Sienkiewicza
w Landwarowie
Alina Sobolewska,
koordynatorka projektu SP
nr 29 w Gdyni



Trening z biathlonistą Tomasem Kaukėnasem

W Gimnazjum im. Szymona Konarskiego w Wilnie odbył się wyjątkowy trening biathlonowy, który poprowadził znany litewski olimpijczyk – Tomasz Kaukėnas. Uczniowie dowiedzieli się, na czym polega ten sport – czyli połączenie biegania i strzelania – oraz mogli samodzielnie spróbować strzelania z laserowego karabinu.

Dzieci z dużym zainteresowaniem i zaangażowaniem brały udział w zajęciach. Najcelniejszy strzał został nagrodzony niespodzianką

– koszulką od samego olimpijczyka! Każdy uczestnik miał także okazję zdobyć autograf Tomasza Kaukėnasa.

Olimpijczyk zaprosił dzieci na regularne treningi biathlonowe, które odbywają się również latem – to świetna okazja, by aktywnie spędzać wakacje i rozwijać sportowe pasje. Mamy nadzieję, że wielu uczniów z niej skorzysta.

Dzieci były bardzo zadowolone i pełne emocji – to było niezapomniane spotkanie ze sportem!

Uczniowie klasy 6a i 6b



140. rocznica urodzin Felicjana Sławoj Składkowskiego, doktora medycyny, oficera Wojska Polskiego, premiera

Generał uczący rodaków higieny

Felicjan Sławoj Składkowski urodził się 9 czerwca 1885 r. w Gąbinie pow. Gostynin. W 1904 r. ukończył gimnazjum filologiczne w Kielcach i rozpoczął studia na wydziale lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego. W tym czasie związał się z Polską Partią Socjalistyczną. 13 listopada 1904 r. uczestniczył w zbrojnej manifestacji PPS na Placu Grzybowskim w Warszawie. Aresztowany i osadzony w więzieniu na Pawiaku, po miesięcznym śledztwie został przeniesiony do Kielc pod nadzór policji. W związku z tymi wydarzeniami usunięty z Uniwersytetu Warszawskiego.

W 1906 r., chcąc uniknąć rozprawy sądowej, przeniósł się do Krakowa. Tam kontynuował studia lekarskie na Uniwersytecie Jagiellońskim, uzyskując w 1911 r. dyplom. Od stycznia 1914 r. kierował lecznicą chirurgiczną w Sosnowcu.

Po wybuchu I wojny światowej w sierpniu 1914 r. wstąpił do Legionów Polskich. W październiku 1914 r. uzyskał stopień podporucznika. Od grudnia tego roku pełnił funkcję naczelnego lekarza 1 pułku piechoty Legionów Polskich. Następnie był m.in. naczelnym lekarzem 5 i 7 pułku piechoty LP. Wraz z I Brygadą przeszedł cały szlak bojowy, szczególnie wyróżniając się w czasie walk pod Kostiuchnowką w lipcu 1916 r. W 1915 r. otrzymał awans na porucznika, a w 1916 r. na kapitana.

W związku z kryzysem przysięgowym w lipcu 1917 r. został internowany przez Niemców w obozie w Benjaminowie. Po zwolnieniu z obozu w sierpniu 1918 r. rozpoczął



pracę jako lekarz w kopalni „Saturn” pod Sosnowcem.

W listopadzie 1918 r. kierował akcją rozbrajania Niemców w Zagłębiu Dąbrowskim, pełniąc przez krótki czas funkcję dowódcy Okręgu Wojskowego w Dąbrowie Górniczej, a następnie oficera sztabu tego okręgu. W lutym 1919 r. mianowany został szefem sanitarnym przy Inspektoracie Piechoty Legionowej. W kwietniu tego roku został szefem sanitarnym 2 Dywizji Piechoty Legionów. W 1919 r. uzyskał stopień majora, a następnie podpułkownika.

W czasie wojny polsko-sowieckiej początkowo służył na froncie litewsko-białoruskim, będąc m.in. szefem sanitarnym GO gen. Lucja-

na Żeligowskiego. Następnie pełnił funkcje: szefa sekcji organizacyjnej Departamentu Sanitarnego Ministerstwa Spraw Wojskowych, szefa sanitarnego GO Jazdy gen. Jana Sawickiego, GO „Dolna Wisła”.

Od końca sierpnia 1920 r. był delegatem rządowym przy Polskim Czerwonym Krzyżu. Pod koniec października tego roku przeniesiony do Szpitala Ujazdowskiego, a następnie ponownie do Departamentu Sanitarnego Ministerstwa Spraw Wojskowych.

W 1920 r. mianowany został pułkownikiem. Od sierpnia 1921 r. był na stanowisku inspektora w Wojskowym Instytucie Sanitarnym. W 1923 r. ukończył kurs dla wyższych oficerów w Rembertowie. W 1924 r. przebywał na stażu w Wyższej Szkole Wojennej w Paryżu. Od października 1924 r. sprawował funkcję szefa Departamentu Sanitarnego Ministerstwa Spraw Wojskowych. W tym samym roku uzyskał awans na stopień generała brygady.

Podczas zamachu majowego w 1926 r. stanął po stronie marszałka Józefa Piłsudskiego. Od maja do października tego roku zasiadał na stanowisku komisarza rządu na m. st. Warszawę. Od października 1926 r. do grudnia 1929 r. pełnił funkcje ministra spraw wewnętrznych w rządach: J. Piłsudskiego, K. Bartla i K. Świąłskiego. Był popularyzatorem budowy ustępów w Polsce, które od jego imienia nazywano sławojkami. Miały one pomóc w podniesieniu poziomu

higieny, szczególnie na obszarach wiejskich, gdzie jej poziom był niski. Nakazał drogą rozporządzenia ich budowy. Osobiście jeździł po kraju i sprawdzał czy są budowane, zarazem nie przepuszczając okazji do wygłaszania wykładów na temat higieny.

Po pewnym czasie powrócił do wojska i w styczniu 1930 r. mianowany został szefem Administracji Armii. Po przeniesieniu w stan spoczynku w czerwcu tego roku, objął ponownie stanowisko ministra spraw wewnętrznych. Sprawował je do czerwca 1931 r. w gabinetach: W. Sławka, J. Piłsudskiego i A. Prystora. Pełniąc wspomnianą funkcję uczestniczył w działaniach skierowanych przeciw opozycji, które zakończyły się aresztowaniem posłów i osadzeniem ich w twierdzy brzeskiej.

W 1930 r. wybrany został posłem z listy państwowej. Do parlamentu wybierany był również w wyborach w 1935 i 1938 r. Po odejściu z MSW powrócił do czynnej służby wojskowej, obejmując stanowisko II wiceministra spraw wojskowych i szefa Administracji Armii. W 1936 r. uzyskał awans na stopień generała dywizji. 15 maja 1936 r. z inicjatywy Edwarda Śmigłego-Rydza objął funkcję premiera i ministra spraw wewnętrznych. Na stanowisku tym zasiadał do końca września 1939 r., będąc tym samym szefem najdłuższej urzędującego gabinetu II Rzeczypospolitej.

Po wybuchu wojny we wrześniu 1939 r. wraz z rządem ewakuował się z Warszawy

Wobec sowieckiej agresji na Polskę 17 września przeszedł na teren Rumunii, gdzie został internowany przez władze rumuńskie w Slanic. Później przeniesiono go do Baile Herculane. 30 września 1939 r. podał się do dymisji, którą przyjął już nowy prezydent Władysław Raczkiewicz. W czerwcu 1940 r. zbiegł z internowania i przedostał się do Turcji.

Jego próby o przyjęcie do WP były przez gen. Władysława Sikorskiego odrzucane. Ostatecznie, po interwencji prezydenta W. Raczkiewicza, uzyskał zgodę na przyjazd do Ośrodka Zapasowego Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich w Palestynie. Po pojawieniu się tam w styczniu 1941 r. przez kilka miesięcy zajmował się inspekcją sanitarną jednostek i instytucji WP stacjonujących na tym obszarze. Jednak w maju 1941 r. został przeniesiony do „2 Grupy”. W efekcie do końca wojny pozostawał bez przydziału. W tym czasie prowadził prywatną praktykę lekarską.

Po zakończeniu wojny przeniósł się do Wielkiej Brytanii i zamieszkał w Londynie. Był autorem wielu wspomnień oraz artykułów, wśród nich: „Moja służba w Brygadzie. Pamiętnik polowy”, „Z walk Pierwszej Brygady”, „Beniaminów” oraz „Nie ostatnie słowo oskarżonego”. Zmarł 31 sierpnia 1962 r. w Londynie.

14 czerwca - Dzień Żałoby i Nadziei na Litwie

Z Wilna wywieziono ok. 5 tys. Polaków

Czwarta wywózka ludności w głąb Związku Sowieckiego zaczęła się 22 maja 1941 r. na terenach włączonych do Ukraińskiej SRR. Następnie była kontynuowana od 14 czerwca na ziemiach krajów bałtyckich, w tym Wilna i Wileńszczyzny

14 czerwca 1941 r. na ulicach Wilna pojawiły się dziesiątki samochodów ciężarowych z charakterystycznymi podwyższonymi burtami, aby uniemożliwić aresztowanemu ucieczkę. W każdym aucie siedziało po kilku enkawudzistów z bronią w ręku oraz oficer z listą osób przeznaczonych do wywózki. Ludziom dawano niewiele czasu na spakowanie niezbędnych rzeczy do życia na dalekiej Północy. Nikt nie protestował, miasto jakby pograżyło się w milczeniu. Aresztowanych przewożono do stacji towarowej w Nowej Wilejce, gdzie na bocznicach umieszczano ludzi w wagonach towarowych. Pochodzili oni z całej Litwy: z Kowna, Poniewieża, Mariampola, ale i z Wileńszczyzny: Landwarowa, Rudziszek, Święcian, Trok. Według Longina Tomaszewskiego miejscami przeznaczenia wywożonych były punkty przesyłowe w Nowosybirsku, Barnaulu, Starobielsku, Bijsku, Miedwieżjorsk.

Dane litewskie podają, że tylko w dniach 14–19 czerwca 1941 r. wysłano z Nowej Wilejki na wschód 55 transportów z 48 511 ludźmi. Z samego Wilna wywieziono 7602 osoby, w tym ok. 5 tys. Polaków.

Barbarzyńska akcja trwałaby nadal, gdyby nie atak dotychczasowego sojusznika, Niemiec hitlerowskich, na Związek Sowiecki 22 czerwca 1941 r. Szok, chaos, gwałtowny odwrót Armii Czerwonej. A jednak nawet po rozpoczęciu działań wojennych NKWD kontynuowało akcję deportacyjną. Doszła do tego ewakuacja więźniów, gdzie w wielu wypadkach mordowano uwięzionych na dziedzińcach wewnętrznych.

Wykonywano tak rozkaz szefa NKWD Ławrientija Berii z 23 czerwca, aby w więzieniach w strefie przyfrontowej przeprowadzić selekcję uwięzionych. Ewakuować zamierzano tylko więźniów objętych śledztwem, co do których istniało podejrzenie, że mogą być członkami organizacji dywersyjnych, szpiegowskich, terrorystycznych. W areszcie przy ul. Ofiarnej w Wilnie zamordowano 922 osoby, kilkunastu więźniów zabito w więzieniu na Łukiskach, ok. 100 – w Oszmianie, wielu również – w Prawieniskach.



Większość z rozstrzelanych była związana z polskim podziemiem, rozpracowanym i w dużej części rozbitym przez Sowietów wiosną 1941

r. Kogo nie rozstrzelano, wywożono z więźni na stację towarową w Nowej Wilejce. Trzy z czterech zaplanowanych transportów odjechały

w głąb Rosji.

Na podstawie www.ipn.gov.pl
 Fot. Marian Paluszkiewicz

Światowy Dzień Środowiska w bibliotece w Małych Ligojniach

Do lasu – przez grzybowe mosty

W czwartkowe popołudnie, 5 czerwca, biblioteka we wsi Małe Ligojnie wypełniła się zapachem lasu, opowieściami o grzybach i szelestem wspomnień – wszystko to z okazji obchodów Światowego Dnia Środowiska, który w tym roku zyskał wyjątkową, leśno-grzybową oprawę pod hasłem „Do lasu – przez grzybowe mosty”.

Światowy Dzień Środowiska, obchodzony co roku 5 czerwca, został ustanowiony w 1972 roku przez ONZ jako odpowiedź na rosnącą potrzebę ochrony przyrody. To dzień, który przypomina nam, jak ważna jest troska o przyrodę – nie tylko na poziomie globalnym, ale i lokalnym, tam gdzie rośnie las, szemrze rzeka i rośnie pierwszy podgrzybek. I właśnie o tym – z uśmiechem, wiedzą i pasją – opowiadała tego dnia wyjątkowa drużyna gości.

Do biblioteki przybyła słynna drużyna „Krembliai” z rejonu trockiego, zwycięzcy Mistrzostw Świata w

wspólna miłość do lasu, natury i... zdrowej rywalizacji.

Uczestnicy spotkania – mieszkańcy okolicznych wsi, młodzież i seniorzy, jak też goście z trockiego rejonu: prezes koła ZPL w Świętnikach Wincenty Rudis oraz bibliotekarka oddziału Biblioteki Publicznej Samorządu Rejonu Trockiego w Świętnikach Krystyna Razvadauskienė, która również przyczyniła się do organizowania wydarzenia – z zaciekawieniem słuchali opowieści kapitana drużyny o historii powstania „Krembliai” – zrodzonych z przyjaźni, miłości do grzybów i szacunku do natury. Tłumaczył również, skąd wzięła się nazwa drużyny, „Kremblis” – to po prostu grzyb. Ale dla nas to coś więcej – symbol łączności z naturą, wspólnoty i cierpliwości, jakiej uczy każde grzybobranie” – mówił. Opowiedział, gdzie startowali, jak wyglądały zawody w różnych krajach, jakie są zasady zbierania grzybów na zawodach i co decyduje o zwycięstwie i czym różnią się lasy



na terapię leśną, czyli kojący wpływ spacerów po lesie na zdrowie człowieka, oraz na niezwykle relacje między grzybami, drzewem i grzybem, które współpracują ze sobą w leśnym ekosystemie.

Zespół brał udział w wielu międzynarodowych zawodach grzybiarskich, szczególnie często reprezentując swój kraj na zawodach w Polsce. Szczyt ich sukcesu przypadł na Włochy, gdzie zdobyli tytuł mistrzów świata.

Nie zabrakło też praktycznej lekcji: jak zbierać grzyby, by nie niszczyć ściółki, jak rozpoznawać jadalne gatunki i dlaczego nie warto brać wszystkiego „jak leci”. Daugudis mówił też o zasadach fair play w grzybobraniu sportowym: co się liczy, czego nie wolno zbierać, i jak nie zdeptać tego, co ma rosnąć

dla innych. Jak mówił gość, dzisiaj ludzie nie umieją zbierać grzybów.

A jak poprawnie zachowywać się podczas grzybobrania? Grzyby należy wykrywać i nie wolno w żadnym wypadku rozrywać ściółki, gdzie rośnie grzyb, szukając pod nią innych grzybów. W ten sposób niszczone jest całe podszycie leśne. I nie będzie w tym miejscu ani grzybów, ani innych roślin przez dłuższy czas. Wjeżdżając natomiast do lasu samochodami, wyrządzamy ogromne szkody przyrodzie: deptamy las, straszmy leśne zwierzęta i ptaki.

Duże wrażenie na uczestnikach spotkania zrobił także filmik, który kapitan Vytenis zaprezentował – był to specjalnie zmontowany przez kapitana materiał wideo, który drużyna wystąpiła jako swoją wizytówkę na

mistrzostwa. Z humorem i pomyślowością pokazano w nim grzybobranie jako dyscyplinę sportową, na przykład przeskok przez powalone drzewo został porównany do biegu przełajowego, a unoszenie pełnych koszy grzybów do podnoszenia ciężarów. Publiczność nagrodziła filmik oklaskami i śmiechem.

Po spotkaniu nadszedł czas na wspólną biesiadę – wszyscy zebrani zasiedli przy stole, gdzie czekały herbatka, ciastka i kybiny. Rozmowy toczyły się długo – o grzybach, lasach, wspomnieniach z dzieciństwa i planach na kolejne wyprawy. Atmosfera była ciepła, serdeczna i... pachniała jesienią, choć za oknem tylko początek lata.

Edward Mackiewicz,
bibliotekarz
Fot. **Maria Kiziniewicz**



Grzybobraniu 2019 roku, które odbyły się we Włoszech. W składzie: kapitan Vytenis Daugudis, członkowie Leonora Daugudienė, Mieczysław Grudziński i Lucja Nanartavičienė – grupa przyjaciół, których połączyła

włoskie od litewskich czy polskich. Okazuje się, że liczy się nie tylko ilość, ale też jakość i różnorodność grzybów, a także umiejętność ich rozpoznania i szacunek dla lasu. W swojej prezentacji zwrócił też uwagę

Spotkanie z posłanką na Sejm RL Ritą Tamašunienė

O podatkach, seniorach i innych sprawach

2 czerwca 2025 roku słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Wilnie gościli posłankę na Sejm Litwy Ritę Tamašunienė, która omówiła się aktualne tematy oraz odpowiedziała na pytania słuchaczy.

Tysiące mieszkańców Litwy oburzają się i protestują przeciwko nowemu powszechnemu opodatkowaniu od nieruchomości, czyli przeciwko podatkowi na mieszkanie, który już raz był zapłacony przy zakupie mieszkania. Nowy podatek ludzie nazywają podatkiem rabunkowym.

Mimo że opozycja głosowała „przeciwko” i dąży do zatrzymania przyjęcia tego podatku, wersję opodatkowania ciągle udoskonalają – nie tylko mieszkania, ale również chętnie opodatkowaliby wszystkie schowki, garaże, drewnutnie, tak aby po ogólnej wycenie majątku osiągnąć wartość 20 tys. euro, od której samorządy będą mogły naliczać podatek.

W Sejmie zgłoszono propozycję

poprawy zdrowia seniorów. Proponowano każdemu seniorowi po 70 roku życia kompensować tydzień lub



choć 5 dni pobytu w sanatorium. Z takiego „prezenta” cieszyliby się seniorzy, lecz taką ustawę podtrzymują nie wszyscy. Parlamentarzyści mówią, że za drogo, że to byłby „raj na ziemi”. Wątpią, że bezpłatne

leczenie sanatoryjne rzeczywiście wzmocni zdrowie. Płatne wzmocni, ale bezpłatne - nie koniecznie. Pro-

ponują ruch, sport, przechadzki na świeżym powietrzu.

Już teraz przez rok na rehabilitację państwo wydaje 160 mln. euro, a emerytów po 70. roku życia jest ponad 400 tysięcy.

Posłanka zaprosiła słuchaczy PUTW na wycieczkę do Sejmu. Zaś rektor PUTW Ryszard Kuźmo wręczył Ricie Tamašunienė Dyplom Uznania Stowarzyszenia Kresów Rzeczypospolitej za działalność w dziedzinie rozpowszechniania i propagowania kultury polskiej w kraju i za granicą. Z tego dyplomu Rita Tamašunienė była bardzo zadowolona. Takie dyplomy otrzymali również niektórzy słuchacze PUTW. Pozdrowiliśmy także Jana Filipowicza z dniem urodzin.

Następnie w sali zapanowało niezwykle ożywienie, gdyż szykował się występ naszego „kabarecika”, w którym biorą udział nasze 4 elegancie panie w świątecznych strojach. To panie, których nie złamał wiek, choroby i mimo upływu lat i siwizny na skroniach pozostały młode duchem i pełne energii życia.

Występ jak zwykle był na aktualne tematy. Akurat był Dzień Ojca i bardzo pasował tu wiersz Aleksandra Snieżko, poświęcony

ojcom. Następnie dźwięczała ulubiona piosenka św. Jana Pawła II „Barka”, którą śpiewała cała sala.

W repertuarze były też piosenki żartobliwe, np. „Kto pieniążki ma, jedzie autobusem, kto ich nie ma – pędzi za nim klusem”, czy też „W poniedziałek rano kosił ojciec siano...”.

Nie zapomniano i o matkach. Wszyscy razem zaśpiewali piosenkę „Na drogę życia dostałem trzy kwiatki...”.

Na zakończenie nasza energiczna, uśmiechnięta, niezastąpiona generalna gospodyni Czesława Pietkevičienė podziękowała Ricie Tamašunienė za ciekawy wykład, wyraziła nadzieję, że przyjmowane w Sejmie ustawy będą bardziej przychylne ludziom Litwy, a szczególnie seniorom, zaprosiła wszystkich do stołu na skromny poczęstunek.

Monika Pażusinska,
słuchaczka Uniwersytetu
Trzeciego Wieku w Wilnie

ZAPROSZENIE

**Patriotyczno-Religijna Uroczystość VII Rocznicę
odsłonięcia Krzyża Pamięci upamiętniających represjonowanych
mieszkańców ODBĘDZIE SIĘ
W PODBRZEZIU**

DNIA 14 CZERWCA 2025 r. – SOBOTA O GODZ. 12 (czasu lit.)



ORGANIZATORZY:



PRZEWIDZIANY PORZĄDEK DNIA 14 CZERWCA 2025

- **UROCZYSTOŚĆ ROZPOCZNIE SIĘ MSZĄ ŚWIĘTĄ KONCELEBROWANĄ, W JĘZYKU POLSKIM I LITEWSKIM, W KOŚCIELE POD WEZWANIEM NAJŚWIĘTSZEGO SERCA JEZUSA W PODBRZEZIU**
- ❖ ZAWIERZENIE MATCE BOSKIEJ PODBRZESKIEJ REPRESJONOWANYCH MIESZKAŃCÓW PARAFII I GMINY PODBRZEZIE
- ❖ POWITANIE PRZYBYŁYCH GOŚCI I UCZESTNIKÓW TEJ PATRYOTYCZNO-RELIGIJNEJ UROCZYSTOŚCI
- **PO MSZY ŚWIĘTEJ PRZEJŚCIE NA CMENTARZ PARAFIALNY**
- ❖ WPROWADZENIE I PRZEDSTAWIENIE CELU TEGOŻ SPOTKANIA WRAZ Z OPRAWĄ ARYSTYCZNĄ MŁODZIEŻY
- ❖ ODSŁONIĘCIE TABLICZEK IMIENNYCH ZESŁAŃCÓW I LAGIERNIKÓW
- ❖ ZŁOŻENIE KWIATÓW I ZAPALENIE ŚWIATELKA PAMIĘCI
- ❖ MOWY KOŃCOWE
- **POCZĘSTUNEK I JESZCZE RAZ UCHWYCONE WSPÓLNE CHWILE SPOTKANIA**

SZCZERZE ZAPRASZAMY

- ✚ WSTĘP OTWRTY DLA KAŻDEGO
- ✚ JAK CO ROKU RODZINY REPRESJONOWANYCH NIE ZOSTANĄ BEZ PAMIĄTEK PRZYWIEZIONYCH Z POLSKI

Z całego serca

* Z okazji Dnia Urodzin **Annie MICKIEWICZ** życzymy, aby każdy nowy dzień przynosił dobry nastrój, dużo zdrowia, pomyślności w życiu, miłości od dzieci oraz opieki Boskiej.

Rektor Ryszard Kuźmo i słuchacze PUTW

* Z okazji pięknego Jubileuszu 75. Urodzin składamy szanownej Pani **Zofii TYLINGO** najserdeczniejsze życzenia długich lat życia, przepełnionych zdrowiem i szczęściem, pogody ducha, pomyślności, ludzkiej życzliwości, dni pełnych słońca i radości oraz wszystkiego, co najpiękniejsze i najmielsze w życiu.

**Członkowie koła AWPL-ZChR w Suderwie
oraz koła ZPL Emilii Plater w Suderwie**



Wyruszy tradycyjna pielgrzymka śladami ks. prałata Józefa Obrembskiego

13-14 czerwca odbędzie się tradycyjna Piesza Pielgrzymka Śladami Księdza Prałata Józefa Obrembskiego z Turgiel do Mejszagoły. Wszyscy chętni zapraszani są do udziału.

Chętni zapraszani są w dniach 13-14 czerwca br. do udziału w XIII Pieszej Pielgrzymce Rejonu Wileńskiego Śladami Księdza Prałata Józefa Obrembskiego.

W tym roku pątnikom będzie przyświecać hasło „Pielgrzymi nadziei”.

Pielgrzymkę poprowadzi ksiądz Wiktor Kudrjaszow.

W piątek, 13 czerwca, o godz. 9.00 uczestnicy pielgrzymki wezmą udział we Mszy św. w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Turgielach. O godz. 10.30 wyruszą w kierunku Rudomina. Do pokonania będą mieli 19 kilometrów. Podczas wędrówki odbędą się: konferencja, nauka, modlitwa, śpiew. Około godziny 17.30 pątnicy mają dotrzeć do Rudomina, gdzie wezmą udział w nabożeństwie czerwcowym w kościele pw. Matki Bożej Dobrej Rady. Drugiego dnia pielgrzymki, 14 czerwca, jej uczestnicy wyruszą o godz. 9.00 spod kościoła Trójcy Świętej w Suderwie i udadzą się do Mejszagoły (12 kilometrów). O godz. 13.00 mają dotrzeć do Mejszagoły, gdzie wezmą udział w uroczystej Mszy św. w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. O godz. 14.00 odbędzie się wspólna modlitwa i apel przy grobie ks. Józefa Obrembskiego oraz zwiedzanie muzeum jego pamięci.

Pierwsza pielgrzymka śladami ks. prałata Józefa Obrembskiego odbyła się w 2012 roku z inicjatywy wieloletniej mer samorządu rejonu wileńskiego Marii Rekść. Wydarzenie to jest kontynuowane do dzisiaj. Pielgrzymka odbywa się w hołdzie dla patriarchy Wileńszczyzny, śp. księdza prałata Józefa Obrembskiego.

Fot. Marlena Paszkowska

Drugi triumf Hiszpana

Carlos Alcaraz powtórzył sukces sprzed roku i po raz drugi triumfował we French Open, a łącznie po raz piąty w turnieju wielkoszlemowym. W finale w Paryżu Hiszpan wygrał z liderem rankingu tenisistów Włochem Jannikiem Sinnerem 4:6, 6:7 (4-7), 6:4, 7:6 (7-3), 7:6 (10-2).

Awans koszykarek

Reprezentacja Polski koszykarek 3x3 z kompletem czterech zwycięstw w eliminacjach w Bukareszcie awansowała do wrześnieowych finałów mistrzostw Europy, które odbędą się w Danii. W niedzielę pokonała Chorwację 14:10 oraz Łotwę 18:14 i zajęła pierwsze miejsce w grupie A.

Dwa rekordy Kanadyjki

Kanadyjska pływaczka Summer McIntosh pobiła rekord świata na 200 m stylem zmiennym, uzyskując wynik 2.05,70 podczas kwalifikacji do mistrzostw świata w Singapurze. Poprzedni najlepszy rezultat należał od 10 lat do Węgierki Katinki Hosszu i wynosił 2.06,12. To drugi rekord świata, pobity przez 18-lletnią McIntosh. W sobotę przepląnęła 400 m stylem dowolnym w czasie 3.54,18, poprawiając o ponad sekundę osiągnięcie sprzed dwóch lat Australijki Ariarne Titmus (3.55,38).

Przegrały tylko raz

Polskie siatkarki pokonały w Pekinie Belgię 3:0 (25:11, 25:15, 27:25) w ostatnim swoim meczu pierwszego turnieju Ligi Narodów. Drużyna Stefano Lavariniego zanotowała trzy zwycięstwa i jedną porażkę.

Gauff królową Paryża

Amerykanka Coco Gauff wygrała w finale z białoruską tenisistką Aryną Sabalenką 6:7 (5-7), 6:2, 6:4 i po raz pierwszy w karierze triumfowała w wielkoszlemowym turnieju French Open. W trzech poprzednich edycjach paryskich zawodów najlepsza była Iga Świątek.

Zdecydowane zwycięstwo żużlowców

W towarzyskim meczu żużlowym reprezentacja Polski pokonała w Rzeszowie w obecności 12 tysięcy widzów zespół Reszty Świata 53:36. Był to pierwszy test biało-czerwonych, dla których priorytetową imprezą będzie Speedway of Nations na przełomie września i października na torze w Toruniu.

Portugalia po rzutach karnych pokonała Hiszpanię w finale LN

Doświadczenie wygrało z młodością

Portugalia wygrała z Hiszpanią w serii rzutów karnych 5-3 w finale czwartej edycji piłkarskiej Ligi Narodów. Po dogrywce było 2:2. Wcześniej w meczu o trzecie miejsce Francuzi pokonali Niemców 2:0.

Liga Narodów jest rozgrywana od 2018 roku. Zwycięzcy grup w dywizji A rywalizują w turnieju finałowym. W poprzednich edycjach triumfowały Portugalia, Francja i Hiszpania. W tym roku mecze Final Four były rozgrywane na stadionach w Monachium i Stuttgarcie. W półfinałach Portugalia wygrała z Niemcami 2:1, natomiast Hiszpania pokonała Francję 5:4.

Niedzielnny finał był zapowiadany jako starcie doświadczenia z młodością, czyli 40-letniego Cristiano Ronaldo, który pięć razy zdobył Złotą Piłkę z 17-letnim Lamine Yamalem, który jest uważany za „złote dziecko”. Początek meczu należał do Hiszpanów. Nico Williams oddał dwa groźne strzały. W 21. min. drużyna trenera Luisa de la Fuente objęła prowadzenie. Czekający w polu karnym Martin Zubimendi skutecznie sfinalizował akcję. Portugalczycy wyrównali pięć minut później. Nuno Mendes zdecydował się na samotny rajd i strzałem po ziemi umieścił piłkę w bramce tuż obok



Portugalia po raz drugi wygrała piłkarską Ligę Narodów, pokonując w finale po serii rzutów karnych Hiszpanię

stłupka. Tuż przed przerwą Pedri posłał dokładne, prostopadłe podanie w pole karne. Mikel Oyarzabal urwał się obrońcom i strzałem bez przyjęcia pokonał bramkarza Diogo Costę.

Na początku drugiej połowy Bruno Fernandes umieścił piłkę w bramce, jednak sędzia liniowa uniosła chorągiewkę, gdyż był na spalonym. Nuno Mendes w 61. min.

dośrodkował z lewego skrzydła. Piłka została podbita przez obrońcę i trafiła do Ronaldo, który wyrównał na 2:2. Doświadczony napastnik zdobył 138 bramek w 219 występach w reprezentacji Portugalii. Yamal w 75. min. uderzył z dystansu lewą nogą, ale Diogo Costa pewnie obronił. Portugalski bramkarz musiał wykazać się również po strzale Isco,

gdy piłka zmierzała w okienko.

Dogrywka też nie przyniosła rozstrzygnięcia, więc doszło do serii rzutów karnych, w której jako jedyny pomylił się hiszpański napastnik Alvaro Morata. Decydującą „jedenastkę” wykorzystał Ruben Neves.

Portugalia powtórzyła sukces z 2019 roku i drugi raz wygrała finałowy turniej Ligi Narodów.

Polscy piłkarze mistrzami Europy!

Niesamowity finał

Reprezentacja Polski mistrzem Europy w socca! Nasza kadra w piłce nożnej sześciuosobowej potwierdziła, że jest prawdziwą potęgą i w finale turnieju rozgrywanego w Kiszyniowie pokonała Francję 4:2.

Ten mecz był niesamowitym dreszczowcem. Najpierw to my odrabialiśmy straty, potem Francuzi. Ale ostatecznie to Polska, głównie dzięki genialnej grze Norberta Jaszczaka, znalazła metodę w tym szaleństwie i ma pierwsze w historii złoto ME w socca!

Do złota jeden krok, jeden jedyny krok nic więcej. Tak mogliby powiedzieć reprezentanci Polski w socca. Jednak jak wiadomo, wygranie finału jest zdecydowanie największym ze wszystkich kroków, jakie stawia się na mistrzostwach Europy. Nasza kadra przetrwała wszystko, czym poczęstował ją turniej rozgrywany w Kiszyniowie. Remis z Ukrainą (2:2), karne w 1/8 finału z Litwą, ćwierćfinałową misję pokonania mołdawskich gospodarzy (5:3) oraz półfinałową batalię z Chorwatami (2:1). Co więcej, mówimy o wysiłku przede wszystkim drużynowym, bo choć najlepszy zawodnik socca na świecie Norbert Jaszczak błyszczał (4 gole), to zespołowość była wielką siłą Polaków.

Wielki sukces polskiej kadry, która pojechała do Mołdawii z mistrzow-



Polacy po raz pierwszy zdobyli mistrzostwo Europy w piłce nożnej sześciuosobowej. Może pójść za ciosem i sięgną po tytuł mistrzów świata?

skimi aspiracjami. Byli drugą najwyżej klasyfikowaną europejską drużyną w światowym rankingu (3. miejsce, 2. Kazachstan). Mieli w swoich szeregach najlepszego zawodnika globu. Wszystko to potwierdziło się w pełni! Wszelkie trudności i przeszkody zostały pokonane, a finał... finał był pokazem charakteru oraz wielkich umiejętności! Polska mistrzem Europy! Jeszcze w tym roku odbędą się mistrzostwa świata w Cancun w Meksyku.

Faworyzowana kadra Polski przegrała ważny mecz eliminacyjny w Helsinkach

Głęboki kryzys w polskiej piłce

Polska przegrała w Helsinkach z Finlandią 1:2 (0:1) w meczu grupy G eliminacji piłkarskich mistrzostw świata. To pierwsza porażka biało-czerwonych, którzy mają na koncie sześć punktów po trzech kolejkach.

Biało-czerwoni przystępowali do meczu z Finlandią w cieniu sprawy Roberta Lewandowskiego. W niedzielę wieczorem PZPN poinformował bowiem, że decyzją trenera Michała Probiezja nowym kapitanem reprezentacji został Piotr Zieliński. W odpowiedzi napastnik Barcelony przekazał, że nie zagra więcej w kadrze po wodzą Probiezja.

52-letni szkoleniowiec podkreślił, że decyzję o zmianie kapitana podjął z uwagi na dobro drużyny i w tej chwili jest ona najlepsza dla reprezentacji. Jak zapewnił, bierze za nią pełną odpowiedzialność. Natomiast Lewandowski w rozmowie z nim, co przyznawał sam Probiezj, podkreślił, że to nie opaska jest problemem tej reprezentacji.

Ostatecznie Zieliński nie mógł pełnić funkcji kapitana w meczu z Finlandią z powodu kontuzji. W tej sytuacji opaskę założył Jan Bednarek.

Mimo takich perturbacji podopieczni Probiezja byli w Helsinkach fawory-

tami. Głównie z uwagi na bardzo słabe wyniki Finów w ostatnich miesiącach. Późną jesienią 2024 roku spadli oni do trzeciej dywizji LN (zero punktów w sześciu meczach dywizji B), w marcu zremisowali z Litwą 2:2, a w sobotę ulegli u siebie Holandii 0:2, będąc drużyną zdecydowanie gorszą. Historia meczów Polski z Finlandią, zwłaszcza tych ostatnich, też zdecydowanie przemawiała na korzyść biało-czerwonych. W 2016 i 2020 roku wygrali – odpowiednio – 5:0 i 5:1, w obu przypadkach u siebie.

Pół godziny pierwszej połowy potwierdzało te przewidywania. Goście mieli przewagę i byli bliżej zdobycia bramki. Niestety, im dalej tym było gorzej. Najpierw po fatalnym błędzie Łukasza Skorupskiego Finowie strzelili karnego, potem przy biernej postawie obrony goście podwyższyli na 2:0. Niejako na ostodę Polacy jakoś wturlali piłkę do fińskiej bramki, ale na nic to się zdało, bo po ostatnim gwizdku sędziego to Finowie fetowali zwycięstwo.

Po meczu polscy kibice w niewybrednych słowach i głośno gwizdząc dali znać, co myślą o ostatnich wydarzeniach w polskim futbolu. Mimo przegranej szkoleniowiec Michał Probiezj oznajmił, że nie zamierza podawać się do dymisji, bowiem „drużyna prezentowała się całkiem dobrze i wierzy nadal, że uda mu się ją odbudować”.